Latoszyn - przebudowa ronda już pewna
Strona 9

Stanisław Czapla w Lalce zagrał na cymbałach
Strona 17

tygodnik
24 X 2026 r.
nr 43 (1336)
cena 4,10 zł
(w tym VAT 5%)
ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Kto przetrwa remont Rynku?

Właściciele firm tu ulokowanych obawiają się, że stracą klientów, gdy ruszy przebudowa. Niektórzy także tego, że nie wrócą, kiedy inwestycja się zakończy.
Jeden z przedsiębiorców już podjął decyzję o wyprowadzce, inni liczą, że po przebudowie ich sytuacja się poprawi.

Strona 7

Marek Świerczek przebudowy się nie obawia.

W II LO mają być czytniki kart, w SP nr 2 wejście tylko dla rodziców
Strona 5

Nie chcą być wciśnięci pomiędzy dwie drogi
Strona 10

Czytelnicy tracą bibliotekę
Strona 17

Jacques Chirac był tak zachwycony, że pozował do zdjęć przy ich stoisku
Strona 21

Reklama

JUBILER ALEKSANDER KRASZKIEWICZ
www.bizuteriadebica.pl I sklep@bizuteriadebica.pl; tel. 600 801 354
- 20% na biżuterię z diamentami
- 20% na obrączki złote

Marzysz o niepowtarzalnej biżuterii, a może chcesz sprezentować bliskiej Ci osobie naszyjnik, bransoletkę, pierścionek lub kolczyki, które będą mieć symboliczne znaczenie?
Wspólnie możemy zaprojektować unikatowy wzór, zgodnie z Twoją wizją.
Zapraszamy do sklepów w Dębicy:
ul. Słowackiego 2; tel. 14 676 05 15
ul. Kolejowa 29; tel. 696 322 076
ul. Krakowska 75; 14 670 06 16

SORTuj.
To proste!
Producent: darco
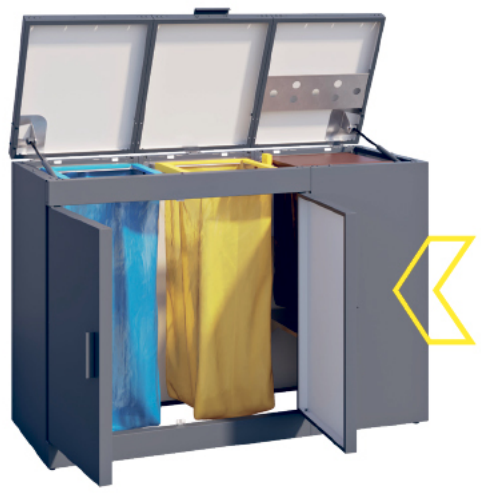
Pojemniki i akcesoria
do segregacji odpadów
kup na: sort-shop.pl

MANUFAKTURA ZDROWIA
STOMATOLOGIA | REHABILITACJA
STOMATOLOGIA ESTETYCZNA | IMPLANTOLOGIA | ORTODONCJA
Ul. Piłsudskiego 10
Dębica
tel. 666 462 111
tel. 666 744 999

ISSN 1507-1049
Numer w sprzedaży do: 26.10.2026

eprasa.pl 034f11cc51

Komentarz

Biblioteka to nie tylko książki

GRZEGORZ KRÓL

Decyzję o przeprowadzce filii nr 2 z ul. Krakowskiej rozumiem. Piszę o tym na stronie 17. Trudno oczekiwać, by bibliotekarki pracowały zimą w pomieszczeniach, w których panuje chłód. Zapewnienie im godnych warunków pracy jest obowiązkiem i to jest oczywiste. Problem w tym, że rozwiązując jeden kłopot, miasto stworzyło kolejny. Tym razem dla czytelników.
Zachodnia część Dębicy zostaje bez biblioteki. I nie przekonuje mnie argument, że na ul. Cmentarną można dojechać bezpłatnym autobusem. Darmowy bilet nie sprawi przecież, że starszej osobie łatwiej będzie wyjść z domu, dotrzeć na przystanek, czekać na autobus, pójść do biblioteki, wrócić na przystanek z książkami i czekać na autobus. Dla dziecka, które dotąd mogło zajrzeć do biblioteki po szkole, taka podróż również nie musi być prosta.
Biblioteka powinna być blisko mieszkańców, a nie tylko gdzieś na trasie miejskiego autobusu. Dlatego władze powinny niezwłocznie rozpocząć poszukiwania odpowiedniego lokalu w zachodniej części miasta. Nie kiedyś, ale teraz. Przeniesienie zbiorów na Cmentarną może być rozwiązaniem doraźnym. Nie powinno oznaczać trwałego wykreślenia tej części Dębicy z bibliotecznej mapy.
Mam też inną obawę. Skoro dwa księgozbiory udało się umieścić pod jednym adresem, czy po przebudowie dawnej Szkoły Podstawowej nr 1 ktoś nie uzna, że można je tam przenieść razem? A potem zada pytanie, czy do ich obsługi rzeczywiście potrzeba tylu pracowników? Nie twierdzę, że takie są plany. Obawiam się jednak, że dzisiejsza przeprowadzka może kiedyś posłużyć jako argument za redukcją etatów. Biblioteka to nie tylko książki. To przede wszystkim ludzie, którzy w niej pracują, jak i ci, którzy z niej korzystają.

krol@ol.com.pl

Liczba tygodnia

75,5

procent Dębiczan dociera do pracy samochodem. 12,5% robi to pieszo, 5,1% miejską komunikacją, 1,4% rowerem, a 1,4% koleją.

Reklama

O niej się mówi

Małgorzata Czachor

Otrzymała nagrodę Ministra Edukacji Narodowej.

Mieszkanka Dębicy od 27 lat pracuje jako nauczycielka geografii. Karierę zaczynała w ZSZ w Pustkowie Osiedlu, kontynuowała w gimnazjum w Straszęcinie, a od 18 lat jest zatrudniona w II LO w Dębicy. Jest absolwentką I LO w Dębicy i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. Wcześniej za swoją pracę była wyróżniana nagrodami dyrektora szkoły, starosty i kuratora oświaty.
Mąż Piotr pracuje w prywatnej firmie farmaceutycznej, trójka dzieci. Jej hobby to podróże. Lubi też zwierzęta, ma dwa psy beagle'a i labradora, ale też szynszylę.

JAG

Z ust wyjęte

Robert Sieradzki

Tam trzeba po prostu kostkę przełożyć, bo jest niżej niż ten przepust na potoku

O architektonicznej przeszkodzie piszemy na stronie 8.

Reklama

Komentarz

Takie rondo było potrzebne od razu

JANUSZ GRAJCAR

Przez Rondo Żołnierzy Wyklętych przejeżdżam co najmniej dwa razy dziennie. Rano w drodze do pracy i po południu, kiedy z niej wracam. Z domu wyjeżdżam zawsze kwadrans wcześniej, żeby nie utknąć w porannym korku. Nie zazdroszczę też tym, którzy przejeżdżają tędy od Pilzna w kierunku Rzeszowa ok. godz. 14.
I myślę sobie, że tego wszystkiego można by było uniknąć, gdyby od razu powstało tu rondo turbinowe. Kiedy DK 94 była przebudowywana na odcinku Pilzno – Ropczyce w latach 2008-2011 pieniądze na budowę ronda na skrzyżowaniu z ul. Gumniską i Krakowską zostały wydane po raz pierwszy.
Powstało coś, co niby było dwupasmowe, a jednak za wąskie na wytyczenie dwóch odrębnych pasów przejazdu. Po kilkunastu latach w sierpniu 2023 r. GDDKiA znów wydała trochę kasy, by zamalować lewoskręty, a przy wysepce stworzyć pas wyłączony z ruchu.
Już wtedy wszyscy zwracali uwagę, że takie rozwiązanie będzie generować olbrzymie korki w godzinach szczytu. Protesty skończyły się podjęciem decyzji o konieczności budowy ronda turbinowego i ogłoszeniem przetargu na to zadanie (czytaj na str. 9).
Można jednak postawić pytanie, czy trzeba było aż trzy razy wydawać pieniądze (4,5 mln zł), skoro w 2008 r. można było przewidzieć, że ruch na drogach będzie coraz większy. A przecież to nasze podatki.

grajcar@ol.com.pl

eprasa.pl 034f11cc51

Historia ze Żdżar oczami Tomasza Wodzińskiego

Thriller inspektora do spraw ochrony środowiska

O napisaniu książki marzył od czasów licealnych. Nie sądził, że zrobi to już teraz.

Tomasz Wodziński zadebiutował na literackim rynku.

– Ja w ogóle lubię pisać. Zawsze mi było blisko do słowa pisanego i czytanego – mówi Tomasz Wodziński, który na co dzień pracuje w Urzędzie Gminy w Czarnej.

Miłość do książek, co może zaskakiwać, zaszczepił w nim tata, który jest matematykiem, a nie mama, która uczy języka polskiego. Artykuły pisać zaczął już w podstawówce w Grabinach, gdzie redagował gazetkę szkolną.

W I LO w Dębicy nad lektury przedkładał wybrane przez siebie powieści. To w tym czasie zaczęła w nim kiełkować idea, że chce napisać swoją książkę. Myślał, że zrobi to na emeryturze, kiedy będzie miał więcej czasu. No bo przecież wszyscy autorzy, których znał, byli w sędziwym wieku. Kiedy jednak zobaczył, że młodzi ludzie też wydają, postanowił, że on również spróbuje.

Pomysł na powieść pojawił się już w 2016 roku, kiedy zaczął pracę w UG w Czarnej. Dowiedział się o katastrofie samolotu w Żdżarach i już wtedy wydało mu się to powieściogenne. Mało się o tym mówiło i pisało, więc można było dopowiedzieć jakąś historię.

Zaczął jednak pisać zdecydowanie później. Pomysł dojrzał w nim, jak mówi, pomiędzy jednym grillem a drugim podczas majówki w 2024 r. W tworzeniu nie przeszkodził mu nawet rozwód, który nagle pojawił się w jego życiu.

– Tym bardziej chciałem tę książkę skończyć. Pisanie było dla mnie taką bezpieczną przystanią, kotwicą, która pomogła mi przetrwać ten życiowy sztorm – przekonuje.

Cały proces wydawniczy trwał dwa lata. Były momenty, że przez miesiąc nie dotykał klawiatury, ale udało się mu dobrnąć do końca. Sam znalazł redaktora, korektora i osobę do składu i z gotowym dziełem zgłosił się do Empiku. To właśnie na jego stronach internetowych można teraz kupić thriller pt. W cieniu niedopowiedzianych prawd.

Znajomi z pracy i z firm, z którymi współpracuje, kiedy się o tym dowiedzieli, stwierdzili, że mają dysonans poznawczy. Bo z urzędnika stał się gościem, który napisał książkę.

– Wyszedłem z założenia, że tak jak powiedziała kiedyś Szymborska, czytanie książek to jest najlepsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła – wyjaśnia.

A jego książka ma bawić, trochę wzruszać i wzbudzać refleksję. Jeśli więc choć kilka osób pomyśli, że ta książka coś im dała – rozbawiła, poprawiła humor, zmieniła tor myślenia, wzruszyła, to jego cel zostanie spełniony.

– Bo taki był mój cel, żeby niekoniecznie komuś pomóc, ale klepnąć po ramieniu, podać dłoń na odległość – mówi Tomasz Wodziński.

I zachęca do przeczytania historii Remigiusza Stankiewicza, samotnika, agenta poruszającego się na granicy dwóch światów. Wśród porzuconych budynków, wyblakłych znaków, mężczyzna mierzy się nie tylko z historią, ale też ucieka przed prawdą o swoim życiu.

Autor zapewnia, że jeśli jego dzieło spodoba się czytelnikom, ponownie usiądzie przy laptopie. Bo pomysłów na kolejne książki mu nie brakuje.

Janusz Grajcar

Sesja 22 października

Wszyscy zapłacą więcej

Podczas najbliższej sesji radni zdecydują o podwyżce stawek podatku od nieruchomości w Dębicy.

Dzięki podwyżce do kasy miasta trafi ponad 2,5 mln zł więcej.

Mateusz Kutrzeba, już wtedy, gdy obejmował fotel burmistrza zapowiadał, że będzie chciał, by miejskie podatki co roku waloryzowane były o poziom inflacji. Wszystko po to, by uniknąć drastycznych skoków, które mogą być dużo bardziej uciążliwe dla tych, którzy będą musieli je płacić. We wrześniu wspominał o 5 procentach i tak właśnie prawdopodobnie będzie. Podwyżki dotkną tak przedsiębiorców, którzy prowadzą tu interesy, jak i mieszkańców.

Ci pierwsi, za metr kwadratowy nieruchomości w której prowadzą działalność gospodarczą, według projektu uchwały, który przedstawiony został radnym, nie zapłacą już 28,60 zł, a 30,03 zł. Stawka dla właścicieli budynków, powyżej 800 m^2, w których prowadzony jest handel detaliczny, wyniesie 34,90 zł za m^2 (wcześniej 33,24 zł za m^2). Dla tych, którzy w budynkach prowadzą obrót kwalifikowanym materiałem siewnym – 16,32 zł (było 15,54 zł), a udzielających świadczeń zdrowotnych – 7,10 zł (było 6,76 zł). Za budynki mieszkalne zapłacimy 0,81 zł za m^2, zamiast 0,77 zł, za pozostałe, w tym garaże – 8,06 zł (było 7,68 zł).

Podatek od gruntu, na którym prowadzona jest działalność gospodarcza wyniesie 1 zł (wcześniej 0,86 zł). Za te pod wodami powierzchniowymi (od 1 ha) zapłacić trzeba będzie 7 zł (było 6,67 zł), niezabudowane objęte obszarem rewitalizacji – 4,60 zł (było 4,38 zł), a pozostałe – 0,25 zł (było 0,20 zł).

Według wyliczeń urzędników za mieszkanie o powierzchni 45 m^2 z udziałem w gruncie 54 m^2, zapłacimy od przyszłego roku 50 zł podatku (wcześniej 45 zł), a mieszkanie 70 m^2 z udziałem w gruncie 98 m^2 – 81 zł (było 74 zł).

Podatek za dom o powierzchni 100 m^2 i działkę 1000 m^2, według nowych stawek, to wydatek 331 zł (było 277 zł), ale jeśli na tej działce mamy jeszcze garaż 40 m^2, to opłata wzrasta do 653 zł (było 584 zł).

Właściciel lokalu usługowego o powierzchni 30 m^2 z gruntem 100 m^2, musi się liczyć z wydatkiem 1001 zł (wcześniej 944 zł), taki, który prowadzi działalność usługowo-produkcyjną w budynku 200 m^2, na gruncie 1000 m^2, z budowlami o wartości 50 tys. zł będzie musiał zapłacić 8 006 zł podatku (wcześniej 7 580 zł). Stawka dla właściciela zakładu usługowo-handlowego, mieszczącego się w budynku o powierzchni 11 000 m^2, gdzie powierzchnia handlowa wynosi 5 500 m^2, a wartość budowli 1,85 mln zł, wyniesie 600 280 zł (wcześniej 569 680 zł).

Dzięki podniesieniu stawek, jak czytamy w uzasadnieniu uchwały, do kasy miasta wpłynąć ma w przyszłym roku o ponad 2,5 mln zł więcej. Planowane wpływy z podatków w 2027 roku wyniosą prawie 49 mln zł (38,4 mln zł – osoby prawne, 10,5 mln zł – osoby fizyczne).

Sesja, podczas której radni zdecydują o ewentualnej podwyżce, zaplanowana została na czwartek 22 października.

tra

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Stanisław Czapla

Muzyk i kompozytor. Założyciel i lider Kapeli Ludowej Iskierczanie, od ponad trzydziestu lat związany w Miejską Orkiestrą Dętą w Dębicy. Ostatnio zadebiutował też na szklanym ekranie. Wystąpił w roli cymbalisty - członka kapeli żydowskiej w nowej produkcji Netflixa - serialu Lalka w reżyserii Pawła Maślony.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Dorota Pietracha

Podstarsza Cechu Rzemiosł i Przedsiębiorczości w Dębicy otrzymała prestiżowe wyróżnienie OMC Hall of Fame Award 2026, które odebrała w Paryżu. Nagroda trafiła do niej za wieloletnią działalność zawodową. Dębiczanka od lat zajmuje się fryzjerstwem artystycznym, jest też nauczycielką młodych adeptów.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Marek Ziaja

Członek Rady Parafialnej w Żdżarach od trzynastu lat zaangażowany był w przygotowania i budowę cmentarza parafialnego. Wspólnie z gospodarzami wspólnoty załatwiał wszystkie sprawy, by zostały spełnione wymogi formalne pozwalające na rozpoczęcie prac. Odwiedził też każdy dom w miejscowości, by zebrać podpisy od mieszkańców, które były konieczne do rozpoczęcia procedury.

Reklama

eprasa.pl 034f11cc51

KRONIKA POLICYJNA

W TYŁ TOYOTY
Do niegroźnej kolizji doszło 14 października na ul. Poddęby. Kierujący rowerem 9-letni mieszkaniec Dębicy zjeżdżając z chodnika na jezdnię nie upewnił się, czy może bezpiecznie wykonać manewr i uderzył w tył samochodu osobowego, którym podróżowała 43-letnia Dębiczanka. Chłopcu nic poważnego się nie stało i został przekazany rodzicom, których pouczono.

NIE USTĄPIŁ PIERWSZEŃSTWA
Tego samego dnia doszło do kolizji na ul. Kraszewskiego, tuż przy stadionie Wisłoki. Kierujący Oplem 47-letni mieszkaniec Dębicy włączając się do ruchu z parkingu nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu Mazdą 71-letniemu mieszkańcowi Pustkowa-Osiedla. Sprawca ukarany został mandatem w wysokości 1020 zł oraz 10 punktami karnymi.

NIE DOSTOSOWAŁA PRĘDKOŚCI
Takim samym mandatem ukarana została 21-letnia mieszkanka Dębicy, która na ul. Rzeszowskiej najechała na tył Volkswagena, który był kierowany przez 33-letniego mieszkańca Rzeszowa. Młoda kobieta nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze. Do zdarzenia również doszło 14 października.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Pojazdem pordróżowali obcokrajowcy

Fiat Punto zahaczył o naczepę

Trzy osoby, w tym dziecko, trafiły do szpitala po wypadku na autostradzie.

Po wypadku ruch odbywał się pasem awaryjnym autostrady. Fot. OSP Straszęcin.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący Fiatem Punto próbował wyprzedzić samochód ciężarowy. Podczas zmiany pasa z prawego na lewy zahaczył o naczepę. Stracił panowanie nad autem, które zatrzymało się częściowo na pasie zieleni, a częściowo na lewym pasie autostrady.

– Samochód osobowy po uderzeniu w tył ciężarówki obrócił się o 180 stopni – relacjonuje bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy.

Do zdarzenia doszło w piątek 16 października, około godz. 12:42 na 531. kilometrze autostrady A4, na wysokości Żyrakowa, w kierunku Rzeszowa. Po zderzeniu ciężarówka zatrzymała się ok. 200 metrów dalej. Na miejsce natychmiast skierowano policjantów, trzy zespoły ratownictwa medycznego oraz strażaków z Jednostki Ratowniczo-Ganiczej nr 1 oraz z JRG 2 KP PSP w Dębicy, a także ochotników z Ochotniczej Straży Pożarnej ze Straszęcina i Żyrakowa.

Za kierownicą Fiata siedział 58-letni obywatel Włoch. Wraz z nim podróżowali obywatele Ukrainy: 53-letnia kobieta i 13-letni chłopiec. Cała trójka po wypadku była przytomna i można było nawiązać z nią kontakt.

– Wszyscy zostali przewiezieni do szpitala w Rzeszowie – informuje z kolei podkom. Jacek Bator, rzecznik dębickiej policji.

Wszystko jednak wskazuje na to, że poza ogólnymi potłuczeniami ciała nikomu z poszkodowanych nic poważnego się nie stało. Wypadek spowodował jednak poważne utrudnienia dla kierowców podróżujących w stronę Rzeszowa. Podczas akcji przejazd możliwy był tylko pasem awaryjnym.

rar

Deszcz, mgły i śliskie drogi. Jesienią jest niebezpiecznie

Policjanci opublikowali apel do wszystkich uczestników ruchu drogowego.

Jesienią warunki na drogach potrafią zmieniać się bardzo szybko. Deszcz, poranne mgły i zalegające na jezdni liście ograniczają przyczepność, a szybko zapadający zmrok pogarsza widoczność. Policja przypomina, że w takich okolicznościach nawet zwykły manewr może zakończyć się wypadkiem.

Funkcjonariusze zalecają zmniejszenie prędkości i zwiększenie odstępu od poprzedzającego pojazdu. Na mokrej nawierzchni droga hamowania jest znacznie dłuższa, a gwałtowne skręcanie czy wyprzedzanie może doprowadzić do poślizgu. Szczególnej uwagi wymagają okolice przejść dla pieszych. Kierowcy powinni wcześniej zwalniać, a piesi upewnić się, że mogą bezpiecznie wejść na jezdnię.

Mundurowi zwracają też uwagę na odblaski. Po zmroku, poza obszarem zabudowanym, pieszy poruszający się drogą ma obowiązek używać ich w sposób widoczny dla kierowców. Za brak odblasku grozi mandat w wysokości 100 zł. Ale policjanci zachęcają do noszenia takich elementów również w miastach, szczególnie przy słabo oświetlonych ulicach.

rar

Policjanci apelują o zmniejszenie prędkości. Fot. KWP w Rzeszowie.

Wydmuchał prawie promil

Jechał bez trzymanki

Brawurowy sposób prowadzenia jednośladu zwrócił uwagę policjantów Ruchu Drogowego.

Funkcjonariusze pełniący służbę patrolową w Bobrowej zauważyli rowerzystę, który jechał bez trzymania kierownicy. Zatrzymali kierującego jednośladem, bo przepisy jasno definiują, że podczas jazdy należy trzymać kierownicę oburącz, a on się do nich nie stosował.

Kontrola przyniosła niepodziewany rezultat, okazało się, że rowerzysta jest nietrzeźwy. Badanie alkomatem dało wynik 0,9 promila. Za jazdę pod wpływem alkoholu został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tys. zł. Za wykroczenie – pouczony.

(nan)

Noga z gazu w terenie zabudowanym

Zapomnieli o tym kierowcy zatrzymani w weekend na drogach powiatu.

W sobotę w Wiewiórce policjanci zmierzyli prędkość BMW. Na liczniku samochodu było 116 km/h przy ograniczeniu do 50 km/h. 24-letni mieszkaniec gminy Czarna na 3 miesiące pożegnał się z prawem jazdy. Dostał mandat w wysokości 2 tys. zł, a do jego konta policjanci dopisali 14 punktów karnych. Takie same konsekwencje spotkały jego rówieśnika z Pilzna, zatrzymanego w tej miejscowości. Na liczniku Seata miał 106 km/h przy ograniczeniu do 40 km/h.

(nan)

eprasa.pl 034f11cc51

Po atakach w szkołach

W II LO mają być czytniki kart

W szkołach powiatu dębickiego do niebezpiecznych sytuacji nie doszło, ale dyrektorzy dmuchają na zimne.

– Cieszę się, że u nas jest spokojnie, nie miałam żadnych zgłoszeń, żeby się cokolwiek działo, nawet podejrzenia nie było – mówi Joanna Dymitrowska, dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Dębicy.

Przy drzwiach stał najpierw policjant, a w ubiegłym tygodniu funkcjonariusz Straży Miejskiej. To efekt wydarzeń, do których doszło choćby w Ostrołęce czy Leszczywole-Nowinach, gdzie 15-latek zabił nożem woźną, a ranił trzy kolejne osoby.

W Kwiatku każdy, kto wchodzi do szkoły jest obserwowany. Cały czas funkcjonuje monitoring, a obraz jest obserwowany przez obsługę. Widać na nim także otoczenie szkoły. Wszystko jest rejestrowane.

Joanna Dymitrowska przekonuje, że uczniowie Kwiatka są osobami bardzo poważnymi i zrównoważonymi, ale głowy za wszystkich dać nie może. Nie było co prawda takich przypadków, które by zasiały wątpliwość, ale przecież nikt nie może zagwarantować, czy ktoś coś kiedyś za jakiś czas nie zrobi. Na to nie mamy wpływu.

– Ale mamy wpływ na to, żeby młodzież informować i rozmawiać z nimi, co robimy – zauważa.

Problem został przepracowany na godzinach wychowawczych, zajęciach edukacyjnych i podczas rozmów z psychologiem i pedagogiem. Nie ma żadnych informacji o jakichś podejrzeniach, dlatego Joanna Dymitrowska sądzi, że wszyscy poważnie podchodzą do sytuacji.

Ostrożność, co podkreśla, polega też na tym, żeby nie wzbudzać paniki. Jeśli ma być spokój, to wszystko powinno się dziać tak, żeby uczniowie tego nawet nie widzieli. A wprowadzanie drastycznych środków ochrony, może wywołać niepokój.

Pracownicy obsługi stoją też przy drzwiach wejściowych do II LO w Dębicy i obserwują wszystkich wchodzących. Dyrektor Marta Czekaj ma jednak zdecydowanie dalej idące plany. Będzie dążyć do montażu domofonu i czytnika kart. Dzięki nim bez problemu do środka dostaną się uczniowie, nauczyciele i pracownicy obsługi, ale nie wejdzie nikt obcy.

– Nasi uczniowie są bardzo zdyscyplinowani i nie mieliśmy do tej pory żadnych problemów. Mam nadzieję, że nie będziemy mieć – mówi Marta Czekaj.

Wejście do II LO już wkrótce może zostać zamknięte dla osób z zewnątrz.

Przyczyny sytuacji, do których doszło w innych szkołach widzi w przebodźcowaniu grami, w których jest bardzo dużo przemocy. Kiepska jest też psychika młodzieży. Przy nadużywaniu social mediów, można popaść – jej zdaniem – w czarny humor i stany depresyjne.

– Kiedy byłam na kongresie w Zakopanem, bardzo dużo dyskutowaliśmy na ten temat. Wszyscy mówią, że kondycja psychiczna naszej młodzieży, która jest pocovidowa, przestraszona wojną i zbyt dużo czasu spędza, korzystając z internetu, jest bardzo zła – stwierdza Marta Czekaj.

Jej doświadczenie z pracy pozwala na postawienie wniosku, że młodzi przed nauczycielami czy dorosłymi mają inną twarz, a przed kolegami inną. Badania, które prowadził prof. Pyżalski dowodzą, że zbyt dużo przemocy, zbyt dużo agresji i niepewne czasy, w których żyjemy, powodują, że młodzi nie czują się bezpieczni, są zagubieni często i boją się szukać pomocy.

Inaczej do sytuacji podeszła dyrektor SP nr 11 w Dębicy Alicja Prus. Zadecydowała, że szkoła będzie zamknięta dla osób z zewnątrz. Woźny i panie sprzątające otwierają drzwi rodzicom. Inne osoby, które chciałyby wejść, nie mają takiej możliwości.

– Nauczyciele są zobowiązani do wzmożonej czujności, Rodzicom przekazana została informacja, bo tak naprawdę to oni decydują o tym, co dziecko ma w plecaku – mówi Alicja Prus.

Zapewnia, że psycholog i pedagog pracują nad wzmacnianiem odporności psychicznej uczniów. Omawiają z nimi sytuacje, w których się znaleźli inni uczniowie w Polsce, bo dzieci też o to pytają.

Janusz Grajcar

Materiał informacyjny

PGE URUCHAMIA PROJEKT POZYSKIWANIA Z RYNKU PROJEKTÓW OZE, MAGAZYNÓW ENERGII I INFRASTRUKTURY SIECIOWEJ

PGE Polska Grupa Energetyczna uruchamia Projekt MOC, aby pozyskiwać z rynku inwestycje z obszaru odnawialnych źródeł energii, magazynów energii i infrastruktury sieciowej. Grupa zaprasza deweloperów, inwestorów, fundusze i właścicieli projektów na każdym etapie rozwoju, od wczesnej fazy po instalacje działające już na rynku, a w szczególności te, które nie są jeszcze oferowane w ramach zorganizowanych procesów sprzedażowych.

Spółka jest gotowa kupić 100 proc. udziałów w spółce projektowej, objąć udziały mniejszościowe, utworzyć joint venture lub zlecić dalszy rozwój projektu na podstawie umowy deweloperskiej.

Projekt MOC stanowi element działań Grupy PGE ukierunkowanych na rozwój OZE, magazynowania energii oraz rozbudowę infrastruktury niezbędnej do funkcjonowania nowoczesnego systemu elektroenergetycznego. Dzięki współpracy z uczestnikami rynku PGE chce skuteczniej identyfikować, pozyskiwać i rozwijać perspektywiczne projekty wspierające transformację energetyczną oraz wzmacniające bezpieczeństwo energetyczne Polski.

PGE poszukuje inwestycji, które spełniają następujące minima:

- 20 MW możliwych do zainstalowania dla lądowych farm wiatrowych,
- 20 MW możliwych do zainstalowania dla instalacji fotowoltaicznych,
- 50 MW możliwych do zainstalowania dla bateryjnych magazynów energii (BESS).

Spółka jest zainteresowana projektami na każdym etapie rozwoju:

- wczesnym, np. projekty z zabezpieczonym tytułem do gruntu, w toku procedur planistycznych lub środowiskowych, w tym z warunkami przyłączenia w trakcie uzyskiwania,
- zaawansowanym, np. projekty z wydanymi warunkami przyłączenia lub umową o przyłączenie, decyzją środowiskową i pozwoleniem na budowę (ready-to-build),
- w budowie lub operacyjnymi, np. projekty na etapie realizacji oraz instalacje pracujące, w tym z zawartymi umowami PPA lub kontraktami mocowymi.

Priorytetowo będą traktowane projekty umożliwiające efektywne wykorzystanie istniejącej infrastruktury przyłączeniowej, w szczególności wykorzystujące model współdzielenia przyłącza (cable pooling). PGE będzie również analizować możliwości przejęcia praw do mocy przyłączeniowych oraz infrastruktury sieciowej umożliwiającej integrację nowych źródeł odnawialnych z krajowym systemem elektroenergetycznym.

Grupa PGE dopuszcza elastyczne modele transakcji, dostosowane do etapu rozwoju projektu, w tym:

- nabycie 100% udziałów w spółkach projektowych (SPV),
- wejście kapitałowe i wspólne przedsięwzięcia (joint venture) z dotychczasowym deweloperem,
- umowy o świadczenie usług deweloperskich (Development Services Agreement, DSA), w których partner rozwija projekt na rzecz Grupy PGE,
- struktury opcyjne i warunkowe (earn-out), powiązane z osiąganiem kolejnych kamieni milowych,
- nabycie praw do mocy przyłączeniowej i infrastruktury sieciowej.

Zgłoszenia są przyjmowane w trybie ciągłym. Podstawowe informacje o projekcie (lokalizacja, technologia, moc, status formalno-prawny, status przyłączenia, proponowana forma współpracy) należy przesłać za pośrednictwem formularza „Projekt MOC". Każde zgłoszenie jest objęte poufnością.

Przesłanie zgłoszenia nie stanowi oferty, nie inicjuje procesu inwestycyjnego, ani nie zobowiązuje Grupy PGE do podjęcia współpracy. Spółka zastrzega sobie możliwość kontaktu wyłącznie z przedstawicielami wybranych projektów, które po analizie zostaną uznane za zgodne z aktualnymi kierunkami rozwoju i zainteresowaniami inwestycyjnymi Grupy PGE.

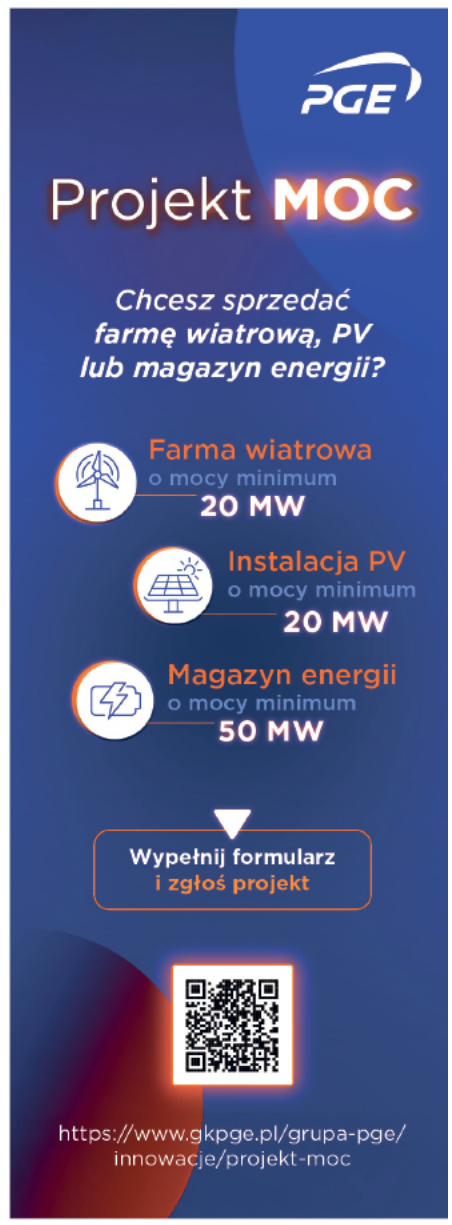

eprasa.pl 034f11cc51

Trzy pytania do... **Jerzego Curyły,**

przewodniczącego zarządu miasta Pilzna.

Liczę, że Senat i prezydent tę ustawę podpiszą

Sejm uchwalił ostatnio nowelizację ustawy wprowadzającą nocny zakaz sprzedaży alkoholu. Jest pan zadowolony?
Oczywiście, że tak. Ustawa czeka jeszcze na akceptację Senatu i podpis prezydenta, ale myślę, że i tam przejdzie. Ja od pięciu, czy sześciu lat upominałem się o wprowadzenie takiego zakazu w Pilźnie, ale się nie dało. Z tego co słyszałem w Dębicy tym bardziej. I jak to wyglądało? Kupili alkohol gdzieś na stacji benzynowej, pili, a potem wszystko rozwalali. Szczególnie jak ciepło było. Przez Pilzno można było jechać i liczyć rozwalone przystanki, a obok puste butelki. Myślę, że ta ustawa radykalnie to zmieni i już takich aktów wandalizmu nie będzie.

Poza tym ile tragedii rodzinnych przez to picie jest. Wszywki mają i tak piją. Ja interweniowałem w sklepach, mówiłem żeby im już nie sprzedawali, ale to nic nie dawało.

Ustawa zakłada, że samorządy będą mogły decydować, czy prohibicja będzie obowiązywać od godz. 22:00 do 6:00, czy może od 21:00 do 9:00. Byłby pan za tym, żeby w gminie Pilzno rozszerzyć godziny jej obowiązywania?
Nie, bez przesady. Myślę, że od 22:00 do 6:00 wystarczy. Nawet od 23:00 mogłoby być. To chodzi o to, żeby tego nocnego pijaństwa i wandalizmu na ulicach nie było. Kto będzie chciał to pójdzie do restauracji i tam kupi, tyle tylko że zapłaci za tę wódkę 100 procent więcej. To nie wypije tyle, żeby przystanki rozwalać.

A nie obawia się pan, że tak jak zapowiadają niektórzy, powstaną meliny?
Nie wierzę w to. Komu się będzie chciało wódką handlować żeby 5 zł zarobić? To już nie te czasy. Ale ja bym jeszcze jedno do tej ustawy dołożył – żeby te małe flaszki, tzw. małpki zlikwidowali. Tego w sklepach nie przyjmują i leżą po rowach i przystankach. Obawiam się jednak, że ktoś w tym dobry interes ma i ich nie zlikwidują.

tra

Dębiczanka w elicie światowego fryzjerstwa

Dorota Pietracha została laureatką prestiżowej nagrody OMC Hall of Fame Award 2026.

Dorota Pietracha od lat sama strzyże i szkoli młodych fryzjerów.

Wyróżnienie za osiągnięcia i wkład w rozwój światowego fryzjerstwa odebrała podczas uroczystej gali OMC Global Awards w Paryżu.

Nagroda jest wyrazem uznania dla wieloletniej działalności zawodowej Dębiczanki, która od lat związana jest z fryzjerstwem artystycznym. Dorota Pietracha jest mistrzynią fryzjerstwa, międzynarodową sędzią oraz trenerką zawodników uczestniczących w prestiżowych konkursach.

W 2019 roku pod jej opieką Aleksandra Machnik i Gniewomir Kuczyński z Dębicy zdobyli drużynowo złoty medal mistrzostw świata OMC Hairworld w Paryżu. Oboje wywalczyli również medale indywidualne, potwierdzając wysoki poziom dębickiego fryzjerstwa na arenie międzynarodowej.

Dorota Pietracha prowadzi salon fryzjerski w Dębicy od 1994 roku. Pełni również funkcję przewodniczącej Ogólnopolskiej Komisji Branżowej Fryzjersko-Kosmetycznej Związku Rzemiosła Polskiego. Angażuje się w kształcenie młodych fryzjerów i rozwój rzemiosła.

Tegoroczna gala OMC Global Awards w Paryżu odbyła się w roku jubileuszu 80-lecia organizacji, która zrzesza specjalistów branży fryzjerskiej i kosmetycznej z całego świata.

rar

Dębiccy artyści we Włoszech

Inspirowali się Wajdą, a ich prace oglądać można w Pawii

Ryszard Kucab i Dariusz Grabowski biorą udział w polsko-włoskiej wystawie będącej hołdem dla naszego reżysera.

Gli Innocenti Stregoni. Omaggio ad Andrzej Wajda, czyli Niewinni czarodzieje. Hołd dla Andrzeja Wajdy – taki tytuł nosi ekspozycja prezentowana obecnie w Pawii we Włoszech, a łącząca polskich i włoskich twórców. Wystawa ma szczególny wymiar, ponieważ odbywa się w setną rocznicę urodzin Andrzeja Wajdy.

– A trzeba pamiętać, że zanim Andrzej Wajda został reżyserem, studiował malarstwo na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie – podkreśla Ryszard Kucab.

Do udziału w międzynarodowym projekcie dębiccy artyści zaproszeni zostali przez jednego z kuratorów tej wystawy – Leszka Żebrowskiego z krakowskiej Galerii Labirynt. Obaj wcześniej brali już udział w podobnych przedsięwzięciach, choćby poświęconym polskiej poetce i noblistce Wisławie Szymborskiej.

Obaj również od lat współpracują. Kiedyś, jeszcze z Wacławem Jałowcem i nieżyjącym już dziś Franciszkiem Szczerbińskim, tworzyli grupę Czterech z Dębicy. Obecnie grupę artystyczną Ichnos. Prócz Ryszarda Kucaba, Dariusza Grabowskiego i Wacława Jałowca, w jej skład wchodzą też: Roman Przewoźnik oraz Brat Albert, czyli Piotr Koczaj.

– Poza tym ja nie ukrywam, że to co robi Dariusz jest mi bardzo bliskie artystycznie – przyznaje szef Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy.

Wystawa, na której pokazywane są ich prace, gości obecnie w Galerii Marco Fraccaro, mieszczącej się w Collegio Fratelli Cairoli w Pawii. Trwają jednak rozmowy, by w przyszłości prezentowana była również w innych włoskich miastach, m.in. w Mediolanie.

tra

Dariusz Grabowski i Ryszard Kucab współpracują od lat.

Forum Seniora w Dębicy

O oszustwach i depresji

Ale nie tylko o tym, usłyszeć będą mogli seniorzy, którzy przyjdą na konferencję dla nich.

W programie II Forum Seniora, które rozpocznie się w piątek 23 października o 14:30 w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Dębicy, znajdzie się sześć punktów.

Agnieszka Posłuszny, radca prawny PUP będzie mówić o umowach darowizny, umowach dożywocia i służebności osobistej. Jak powinien się zachować świadomy senior w świecie dezinformacji poradzi Agnieszka Wójcik, kierownik Inspektoratu ZUS. A o tym, jak bronić się przed oszustami asp. Magdalena Baran, funkcjonariuszka policji.

Marzena Socha, dyrektor CUS przedstawi ofertę Centrum Usług Społecznych dla seniorów. Zasady zdrowego odżywiania w wieku senioralnym zaś Magdalena Parys, dietetyk z Projektu Zdrowie. Od psycholog Julii Bażeli będzie można dowiedzieć się jak chronić się przed depresją.

JAG

Reklama

eprasa.pl 034f11cc51

Prace mają ruszyć w przyszłym roku

Na przebudowę Rynku czekają z obawą, ale trochę i z nadzieją

Marek Świerczek o tym, że Rynek ma zostać zamknięty dowiedział się wtedy, gdy wynajmował tam lokal.

Tomasz Ratuszniak

Pizzerię Pizza Vlog otworzył tam, gdzie przed laty mieściła się wypożyczalnia kaset video Nico. Nie wchodzi się więc do niej bezpośrednio z Rynku, ale trzeba przejść przez bramę jednej z kamienic i zrobić jeszcze kilkanaście kroków. Trafić nietrudno, bo zapach pizzy rozchodzi się po całym korytarzu. Co więcej, takie usytuowanie lokalu w czasie, kiedy w Rynku będzie trwać przebudowa, może mu bardziej pomóc niż zaszkodzić. A to dlatego, że od strony ul. Żeromskiego jest tam jeszcze kawałek terenu, którego część wykorzystuje jako letni ogródek.

– Bez problemu też mogę otworzyć wejście od Żeromskiego, a może nawet dogadam się z sąsiadką, żeby obok można zrobić na ten czas jakieś miejsca parkingowe – zastanawia się.

Twierdzi ponadto, że pomysłów na to jak przetrwać okres, kiedy centralny plac w mieście stanie się placem budowy, ma sporo. Dlatego też jest niemal pewny, że da sobie radę i to bez większego problemu. Szczególnie że Pizza Vlog to przede wszystkim pizza na wynos.

Podobnego zdania jest Dominika Przywara, właścicielka salonu fryzjerskiego, który również mieści się w północnej pierzei Rynku. Ona także twierdzi, że klienci dotrą do niej nawet wtedy, gdy droga, czy chodnik przez chwilę będą rozkopane. Szczególnie że jest w równie dobrej sytuacji jak Marek Świerczek i dysponuje dodatkowym wejściem od strony Żeromskiego.

Przedsiębiorcy już protestowali

Jednak nie wszyscy z takim spokojem czekają na przyszłoroczną przebudowę. Część przedsiębiorców już w połowie roku napisała petycję do burmistrza protestując m.in. przeciwko przebudowie ulic i chodników przyległych do Rynku. Wśród tych, którzy podpisali się pod tym dokumentem był Marek Celejewski, prowadzący w centrum pośrednictwo ubezpieczeniowe. Przedsiębiorca obawia się, że remont w strefie, która obecnie, jego zdaniem, tętni życiem gospodarczym, będzie przedłużał się w nieskończoność, co w końcu doprowadzi do upadku działających tam firm. W tym jego.

Zaczną od zachodniej pierzei

Burmistrz Mateusz Kutrzeba już wtedy zapewniał, że prace będą prowadzone w taki sposób, by jak najmniej szkodzić firmom, prowadzącym tam działalność, jak i osobom mieszkającym w Rynku.

– Przede wszystkim będziemy robić to etapami, zaczynając od zachodniej pierzei, czyli tej, na której znajduje się Frasses Bar, później wschodnia, czyli ta z Rolnikiem i na końcu ta najdłuższa – tłumaczył.

Oby tylko prace te nie były prowadzone tak jak obecnie na tzw. zieleniaku, o którym pisaliśmy w ostatnim numerze, gdzie zamknięte zostały oba dojścia do sklepu mięsnego Drąg, co mocno wpłynęło na jego obroty.

Boją się o klientów

Barbara Stec, prezes Powszechnej Spółdzielni Spożywców Społem w Dębicy, która w centrum miasta prowadzi nie tylko delikatesy, ale też dwie piekarnie i sklep Kaprys obawia się o ich przyszłość, ale stara się wierzyć zapewnieniom Mateusza Kutrzeby, że miasto będzie działać tak, by inwestycja jak najmniej zaszkodziła interesom przedsiębiorców.

– Rozmawiałam z burmistrzem na ten temat i przekonywał mnie, że nie ma mowy o całkowitym zamknięciu Rynku, że mają to na uwadze i że to przejście będzie – mówi.

Twierdzi, że choć zdaje sobie sprawę jak bardzo potrzebna jest przebudowa centrum, na którą mieszkańcy czekają przecież od lat, to jednocześnie ma świadomość, że uderzy ona w lokalnych przedsiębiorców.

– Ruch na pewno będzie ograniczony, a biorąc pod uwagę, że już dziś sytuacja na rynku jest ciężka, a konkurencja ogromna, to trzeba sobie jeszcze zdawać sprawę, że jeśli na chwilę straci się klienta, to on już raczej nie wróci – przekonuje.

Dlatego Barbara Stec liczy, że zanim ruszy przebudowa, miasto zorganizuje spotkanie z przedsiębiorcami, by przekazać im jak będzie wyglądać. Jak długo potrwa i jak przebiegać będą jej kolejne etapy. Tak, by nie tylko mogli się na nią przygotować, ale również poinformować o tym swoich klientów.

– W końcu płacimy podatki, zatrudniamy ponad osiemdziesiąt osób, więc miasto powinno się z nami liczyć – zauważa.

> **- Trzeba sobie zdawać sprawę, że jeśli na chwilę straci się klienta, to on już raczej nie wróci - przekonuje Barbara Stec, prezes PSS Społem w Dębicy.**

Cris się wyprowadza

O ile jednak tak duże podmioty jak Społem nie mogą pozwolić sobie na to, by na czas przebudowy Rynku zmienić lokalizację swoich sklepów, o tyle mniejsze firmy już tak. Jedną z osób, którym ta inwestycja tylko przyspieszyła decyzję o wyprowadzce ze ścisłego centrum jest Krzysztof Kuciemba, właściciel dobrze znanego w Dębicy Studia Fryzjerskiego Cris.

Jak sam przyznaje, już od jakiegoś czasu myślał o wyprowadzce z lokalu, który od lat zajmuje w zachodniej pierzei Rynku, czyli tej od której ma się zacząć przebudowa, ale informacja o planowanych tam pracach przybliżyła go tylko do realizacji tego pomysłu.

– Jeszcze nie wiem, gdzie się przeniosę, w tej chwili jestem na etapie poszukiwania nowej lokalizacji – stwierdza.

Dziś Rynek wymiera

Mówiąc jednak o przebudowie Rynku nie można zapominać o tym, że prace prowadzone będą nie tylko tam, ale również choćby na sąsiadującej z nią ul. Piekarskiej. A tam właśnie działają dziś już dwa sklepy Na Zdrowie, należące do Edyty Występek.

Ona jednak liczy, że inwestycja, która ma być realizowana w przyszłym roku, rozrusza handel w tym miejscu. Szczególnie że jak twierdzi, ten w ścisłym centrum obecnie zamiera.

– Wystarczy popatrzeć ile lokali się zamyka. Klienci przenieśli się do galerii handlowych i w Rynku jest pusto – mówi.

Ma więc nadzieję, że to zmieni się po przebudowie. Martwi ją jednak zapowiedź likwidacji części miejsc parkingowych, a to dlatego, że jej zdaniem, jeśli klient nie podjedzie pod sklep, to do niego nie przyjdzie. I kółko się zamyka.

O tym jednak, a także m.in. o harmonogramie planowanych robót, przedsiębiorcy będą mogli porozmawiać z burmistrzem podczas spotkania, które ten zapowiada zaraz po rozstrzygnięciu przetargu, a na które zaproszeni zostaną wszyscy zainteresowani.

ratuszniak@ol.com.pl

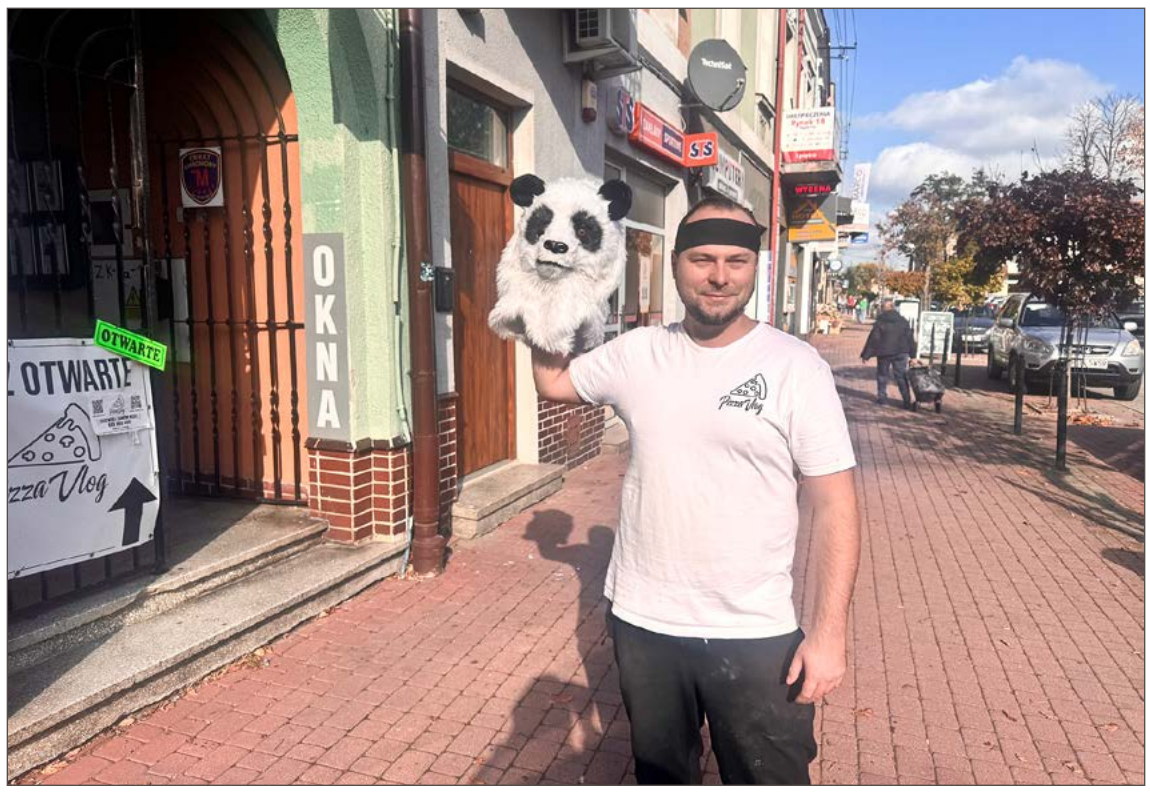

Marek Świerczek pizzerię prowadzi w Rynku od czerwca.

Reklama

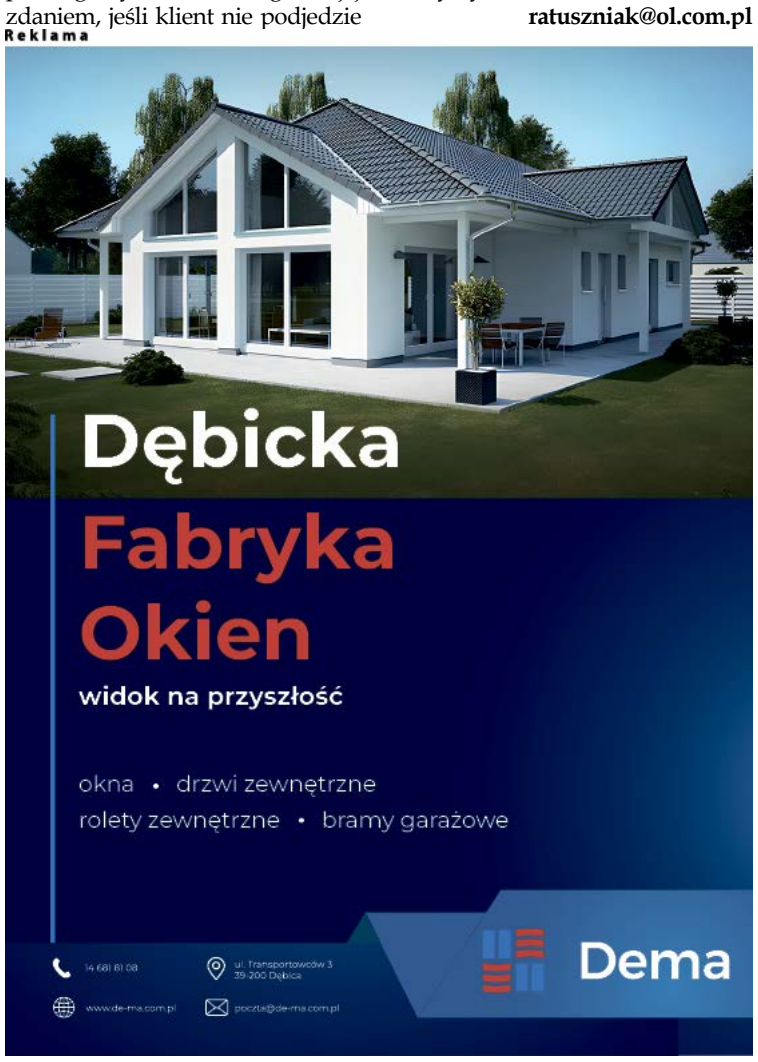

eprasa.pl 034f11cc51

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Tak czy inaczej będzie bezpieczniej

Zamiast oświetlenia przejścia na Wielopolskiej będzie chodnik

Tymczasem właśnie o lampy na tej ulicy, na wysokości skrzyżowania z ul. Macha, wnioskował Andrzej Loda.

O chodnik z tej strony ul. Wielopolskiej mieszkańcy też się upominali.

Przewodniczący Rady Osiedla nr 2 – Gawrzyłowa zwracał się również do burmistrza o zainstalowanie tam żółtego sygnalizatora świetlnego informującego kierowców o tym miejscu. Miasto jednak, z uwagi na fakt, że ul. Wielopolska jest drogą powiatową, skierowała jego wniosek do Zarządu Dróg Powiatowych w Dębicy.

Jego dyrektor Tomasz Pyzia twierdzi, że Andrzej Loda mógł zasugerować się tym, że to właśnie miasto wykonywało, w porozumieniu z powiatem, przejście na Wielopolskiej, w ramach modernizacji ul. Macha. Oświetlenie jednak musiałby sfinansować powiat.

Dyrektor przekonuje, że jest za tym, by właśnie w ten sposób poprawiać bezpieczeństwo przejść dla pieszych. Najlepszym dowodem na to jest około 30 takich miejsc w powiecie gdzie już udało się zamontować lampy. Tyle tylko, że finanse nie pozwalają na to, by robić to wszędzie. Priorytetem są przejścia, z których korzystają dzieci.

– W tej chwili mam wnioski o oświetlenie przejścia na wprost szkoły w Latoszynie i na wprost placu zabaw w Brzeźnicy. Zastanawiamy się też na dojściu do Szkoły Podstawowej nr 4 w Dębicy, na ul. Robotniczej – wymienia.

Ale i dla mieszkańców Wielopolskiej ma dobrą wiadomość. Powiat będzie ogłaszał przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej na budowę chodnika przy ul. Wielopolskiej, od skrzyżowania z Macha, do skrzyżowania z ul. Gawrzyłowską. W sumie będzie to około 150 m chodnika, który miałby powstać już w przyszłym roku. Według Tomasza Pyzi takie rozwiązanie może w jeszcze większym stopniu zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców tamtej części miasta.

tra

Muszą przełożyć kostkę

Osobie na wózku inwalidzkim przejechać tam ciężko

Tak przynajmniej twierdzi autor petycji, która trafiła ostatnio na biurko burmistrza Mateusza Kutrzeby.

Wjazd na mostek dla wózków może stanowić przeszkodę.

Chodzi o ul. Chopina, a konkretnie chodnik prowadzący do mostku na Potoku Kawęckim. To właśnie tam osoba niepełnosprawna, poruszająca się na wózku inwalidzkim, musi mierzyć się z przeszkodą architektoniczną.

– Problem ten nie jest wyłącznie kwestią estetyki, czy komfortu korzystania z chodnika. W obecnym stanie wskazany fragment infrastruktury stanowi barierę architektoniczną ograniczającą możliwość samodzielnego przemieszczania się osoby z niepełnosprawnością, a jednocześnie zagraża upadkiem – zauważa autor dokumentu, dodając, że szczególnie uciążliwe jest to w przypadku poruszania się na wózku elektrycznym i załączając dokumentację fotograficzną.

A to dlatego, że idąc od strony Galerii Dębickiej, tuż przed mostkiem kostka na chodniku nie tylko przechyla się na prawą stronę, ale i zapada tuż przed betonowym fragmentem nawierzchni.

Poza tym różnica poziomu kostki i wylanego tam betonu, szczególnie po prawej stronie, jest dość spora. Sądząc po jego wyszczerbionych krawędziach łatwo można dojść do wniosku, że dla niejednego już musiał być nie lada przeszkodą.

Dlatego osoba zwracająca się w tej sprawie do burmistrza wnioskuje nie tylko o ocenę, przez właściwą jednostkę, stanu chodnika i przeprowadzenie jego naprawy, ale także potraktowanie tego zgłoszenia jako dotyczącego zapewnienia dostępności infrastruktury publicznej dla osób z niepełnosprawnościami.

Robert Sieradzki, dyrektor Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Dróg w Urzędzie Miejskim w Dębicy, twierdzi, że był na oględzinach tego miejsca, a sprawa została zgłoszona już do Zakładu Usług Miejskich i zostanie załatwiona.

– Tam trzeba po prostu kostkę przełożyć, bo jest niżej niż ten przepust na potoku – tłumaczy.

Dyrektor zapewnia, że chodnik zostanie naprawiony już w najbliższym czasie, ale z podaniem konkretnego terminu na razie się jeszcze wstrzymuje. Oby jednak nie za długo.

tra

Niemal 9 mln zł dla Dębicy. Będzie więcej zieleni

Dębica ma szansę na niemal 9 mln zł z funduszy UE na kolejne inwestycje w zieleń.

Projekt wart ponad 10,8 mln zł został rekomendowany do dofinansowania z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej. Unijne wsparcie ma wynieść blisko 9 mln zł, a wkład miasta ponad 1,8 mln zł. Plan obejmuje utworzenie parku kieszonkowego na placu Kazimierza Wielkiego, nowe nasadzenia na placach Solidarności i Krzysztofa Pendereckiego oraz zagospodarowanie parkingów przy dawnej Wytwórni Urządzeń Chłodniczych i ul. Wielopolskiej.

rar

Większe zgłoś telefonicznie

Tu wyrzucisz elektrośmieci

W Dębicy działa 11 punktów zbiórki drobnych elektrośmieci. Oto ich lokalizacje.

W wyznaczonych miejscach ustawiono pojemniki na zużyty sprzęt o wymiarach do 50 cm. Znajdują się przy ulicach: Sienkiewicza 2, Szkotniej 3-5, Cmentarnej 53, Leśnej 6, Fredry 23, Sikorskiego 12, Paderewskiego 2, Tuwima 7-9, Krakowskiej 15-16, Strumskiego 4-6 oraz Raczyńskich 8-10. Do pojemników można wrzucać m.in. telefony, ładowarki, czajniki, żelazka, suszarki, drobny sprzęt komputerowy oraz RTV, baterie i akumulatory. Mieszkańcy mogą też zgłaszać odbiór dużych elektrośmieci pod numerem telefonu 572 102 102.

rar

eprasa.pl 034f11cc51

Dwie mieszczą się w planowanym budżecie

Przebudowa ronda coraz bliżej. GDDKiA otworzyła oferty

Siedem firm jest zainteresowanych przebudową ronda na drodze krajowej nr 94 w Dębicy.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad otworzyła oferty w przetargu na realizację inwestycji, która ma rozwiązać problem korków tworzących się przede wszystkim od strony Latoszyna.

Chodzi o rondo Żołnierzy Wyklętych na skrzyżowaniu ulic Lwowskiej, Krakowskiej i Gumniskiej. To jedno z najbardziej obciążonych skrzyżowań w Dębicy, przez które każdego dnia przejeżdża około 14 tysięcy pojazdów. W godzinach szczytu kierowcy wjeżdżający do miasta od strony Latoszyna muszą liczyć się z korkami. Zdarza się, że pokonanie krótkiego odcinka zajmuje nawet kilkadziesiąt minut.

O planach przebudowy ronda informowaliśmy pod koniec czerwca, kiedy w Ministerstwie Infrastruktury podpisany został program inwestycyjny dla tego zadania. Z kolei 22 września rzeszowski oddział GDDKiA ogłosił przetarg na zaprojektowanie i wykonanie inwestycji. O zamówienie ubiegało się siedem firm. Najniższą cenę zaproponowała Eurovia Polska, która wyceniła prace na 3 643 243,06 zł brutto. Drugą najtańszą ofertę złożyła firma MG Infrastruktura Marian Wołczyk – 4 071 300 zł. Pozostałe propozycje przekraczają 5 mln zł. Wśród zainteresowanych jest Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe z Dębicy, które zaoferowało realizację zadania za 5 387 651,28 zł. Najdroższą ofertę, opiewającą na 7 503 000 zł, przedstawiła firma MATBUD.

Tymczasem GDDKiA zamierza przeznaczyć na zadanie 4 425 000 zł brutto. Oznacza to, że dwie z siedmiu złożonych ofert mieszczą się w tej kwocie.

Przedstawienie przez Eurovię najniższej oferty nie oznacza automatycznie, że będzie wykonawcą inwestycji. Przy wyborze GDDKiA bierze pod uwagę nie tylko cenę, ale również okres gwarancji oraz termin realizacji zadania.

Przebudowa ma polegać na przekształceniu obecnego jednopasmowego ronda w dwupasmowe turbinowe. Podobne rozwiązanie funkcjonuje już po drugiej stronie Dębicy, na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej 985 i Lwowskiej. Kierowcy będą musieli wybrać odpowiedni pas jeszcze przed wjazdem na rondo, a jego geometria poprowadzi ich do właściwego zjazdu.

Przebudowa będzie wiązać się z utrudnieniami w ruchu, ale po zakończeniu robót ruch ma odbywać się płynniej.

Obecna organizacja ruchu obowiązuje od sierpnia 2023 roku. Wcześniej kierowcy korzystali z dwóch pasów, choć nie były one oddzielone oznakowaniem poziomym. Po zmianach część jezdni wyłączono z ruchu, a rondo zaczęło funkcjonować jako jednopasowe.

Inwestycja realizowana będzie w formule zaprojektuj i wybuduj. Oznacza to, że wybrany wykonawca najpierw przygotuje koncepcję i dokumentację projektową, uzyska wymagane uzgodnienia oraz pozwolenia, a dopiero później przystąpi do prac budowlanych. Zgodnie z zapowiedziami roboty w terenie mają rozpocząć się w 2027 roku, a wykonawca na realizację będzie miał 12 miesięcy.

Grzegorz Król

KRÓTKO

BĘDĄ ZATRUDNIAĆ
Działająca od 14 lat na terenie Dębickiego Parku Przemysłowego firma Sherwin-Williams planuje uruchomienie nowej linii produkcji farb proszkowych. Inwestycja może oznaczać zatrudnienie dodatkowych pracowników. O planach rozwoju zakładu burmistrz Mateusz Kutrzeba rozmawiał z przedstawicielami koncernu. Na razie nie wiadomo, kiedy ruszy nowa linia produkcyjna i ile miejsc pracy powstanie.

NAJPRAWDOPODOBNIEJ UNIEWAŻNIĄ
Dwie firmy złożyły oferty w przetargu na wykonanie dokumentacji projektowej i kosztorysowej na przebudowę Stadionu Miejskiego im. 70-lecia Odzyskania Niepodległości przy ul. Sportowej. Miasto na ten cel planowało przeznaczyć 400 tys. zł, tymczasem najniższa oferta opiewa na 675 tys. zł. Prawdopodobnie miasto ogłosi kolejny przetarg.

O JAKOŚCI WODY W MORSIE
12 października w Domu Kultury Mors w Dębicy odbyła się konferencja poświęcona zmianom w przepisach dotyczących jakości wody pitnej. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele podkarpackich samorządów oraz przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych. Omówiono nowe regulacje i obowiązki związane z ich wdrażaniem. Konferencję zorganizowały Wody Polskie z inicjatywy Wodociągów Dębickich.

Reklama

eprasa.pl 034f11cc51

W OLbiektywie...

Koncert zatytułowany „Ta podróż wciąż trwa" zainaugurował w DK Śnieżka 5. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski Pętla Czasu. Lena Piękniewska, której na scenie towarzyszył pianista Piotr Iwański, zaśpiewała przede wszystkim utwory Magdy Umer, ale także Agnieszki Osieckiej, Jeremiego Przybory, Jerzego Wasowskiego i Wojciecha Młynarskiego. A już 23 października w tym samym miejscu usłyszeć będzie można piosenki Marka Grechuty w wykonaniu Marty Burdynowicz i Marcina Januszkiewicza. fot. Ł. Pas

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Na dworcu ciemno

Czas zrobić coś z tym dworcem w Dębicy. Przejście podziemne jest tak słabo oświetlone, że mało co widać. Ostatnio szłam, przewróciłam się i spadłam ze schodów. Na szczęście skończyło się na siniakach.

Druga sprawa to windy. Niby są, ale nieczynne. Do Rzeszowa każą dzwonić w tej sprawie. Kiedyś ciężką walizkę miałam ze sobą, ale z windy nie dało się skorzystać, dobrze, że policjantka mi pomogła.

Anna z Dębicy

O planach likwidacji punktu NFZ w Dębicy

– Jak zawsze pacjentów mają gdzieś.

– Za niedługo to miasto zlikwidują.

– Pracuję na tym samym piętrze, na którym obecnie znajduje się Punkt Informacyjny NFZ, i widzę, ile osób każdego dnia załatwia tutaj swoje sprawy. Jedni wyrabiają kartę EKUZ, inni wyjaśniają kwestie związane z ubezpieczeniem, bo akurat podczas wizyty w przychodni okazuje się, że w systemie świecą się na czerwono. Jeszcze inni przychodzą potwierdzić zlecenia na wyroby medyczne. W sezonie ustawiają się kolejki, ale mimo to obsługa przebiega sprawnie, a większość spraw udaje się załatwić od ręki. Aż trudno sobie wyobrazić, co będzie, kiedy z każdą taką sprawą trzeba będzie jechać do Rzeszowa albo Mielca. To często oznacza cały stracony dzień. Nie wspominając już o osobach starszych, z niepełnosprawnościami czy mieszkających poza Dębicą, które korzystają wyłącznie z komunikacji publicznej. Dla nich będzie to dopiero prawdziwa wyprawa. Niestety, z tego, co obserwuję, wiele spraw wymaga osobistej wizyty. Nie wszystko da się załatwić telefonicznie, choćby ze względu na konieczność weryfikacji tożsamości i ochronę danych dotyczących ubezpieczenia. I po co psuć coś, co od niemal 20 lat dobrze funkcjonuje i służy mieszkańcom

ina

Mieszkańcy Brzeźnicy protestują

Nie chcą być wciśnięci pomiędzy dwie drogi

Ta projektowana minie dom Pawła Pawłowskiego o 300 metrów.

Ale mieszkaniec ul. Wałowej w Brzeźnicy podkreśla, że to nie on jest w najgorszej sytuacji. Nowa trasa DW 985 Mielec – Dębica odetnie 16 domostw od reszty wsi, szkoły, kościoła. Jednemu sąsiadowi wchodzi na podwórko, ale on przynajmniej to wie.

W gorszej sytuacji jest Jakub Pasierb, bo nie wie, czy dom, w którym od niedawna mieszka, nie pójdzie do wyburzenia. Próbował skontaktować się z marszałkiem Władysławem Ortylem, ale ten był w Brukseli i odesłał go do zastępcy. Piotr Pilch też jest niedostępny.

– Jednym słowem przeciętny obywatel nie ma możliwości spotkania i przedstawienia swoich problemów – mówi Jakub Pasierb.

28 września na sesji Sejmiku byli mieszkańcy Rzochowa, którzy wyrażali swój sprzeciw przeciwko drodze przez osiedle. I cel osiągnęli, bo zostały wprowadzone korekty do przebiegu trasy.

W wakacje powstały trzy nowe podwarianty do wariantu W1, z których ten oznaczony numerem 1.4 został zarekomendowany przez PZDW marszałkowi do realizacji. Mieszkańcy Brzeźnicy pytają, czy nie powinien być wcześniej skonsultowany z nimi.

Przez te tereny w Brzeźnicy ma prowadzić nowy szlak DW 985.

– Po podjęciu decyzji o kontynuowaniu zadania, udział społeczeństwa będzie przewidziany w zakresie wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach – twierdzi Joanna Szarata, rzecznik prasowy PZDW w Rzeszowie.

Paweł Pawłowski tuż po konsultacjach zwrócił się do wójta Adama Pieniążka z prośbą o spotkanie w tej sprawie. Trzyosobowa delegacja była w lipcu w Urzędzie Gminy. Dowiedzieli się, że władze nic nie mogą zrobić i pozostaje czekać na dalszy rozwój sytuacji.

Wójt gminy Dębicy podkreśla tymczasem, że kategorycznie sprzeciwiał się na piśmie wariantom W1 i W3 jako kolidującym z zabudowaniami w miejscowościach na ich trasie. Podkreśla też, że zawsze stał w tej sprawie po stronie mieszkańców. A obecnie jest na etapie organizacji spotkania z marszałkiem i dyrektorem PZDW, w którym będą mogli wziąć udział mieszkańcy.

– Myślę, że odbędzie się ono w pierwszej dekadzie listopada – informuje Adam Pieniążek.

Należy przypomnieć, że mieszkańcy Brzeźnicy i Pustkowa złożyli petycję podpisaną przez blisko 2500 osób, w której wyrazili sprzeciw dotyczący budowy kolejnej drogi przez te wsie. Nie chcą dwóch równoległych dróg oddalonych od siebie od 300 do 900 m.

– Wciskanie drugiej drogi pomiędzy domy w Brzeźnicy to jest zabójstwo dla miejscowości – zauważa Paweł Pawłowski.

Łukasz Jamróz, który również mieszka przy ul. Wałowej zwraca uwagę, że wariant pierwszy przechodzi przez teren zalewowy, gdzie różnica w wysokości to w szczytowym momencie osiem metrów na odcinku kilometra, co znacząco podnosi koszt całej inwestycji.

– Marszałek wypowiadając się wielokrotnie, że wariant pierwszy jest najtańszy mija się z prawdą – twierdzi Łukasz Jamróz.

Dodaje, że ma nieoficjalne informacje od lokalnych urzędników, z których wynika, że koszt budowy nie ma większego znaczenia dla Urzędu Marszałkowskiego.

Janusz Grajcar

Pieniądze dla strażaków

Na sprzęt i wyposażenie

Na ponad 340,5 tys. zł dotacji liczyć mogą jednostki OSP z naszego powiatu.

Pieniądze pochodzą z dwóch programów, z których skorzystać mogły nasze druhny i druhowie.

Pierwszy to Bezpieczny Strażak 2026, realizowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Wsparcie z niego, które wyniosło w sumie prawie 4,5 mln zł, trafiło do 333 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z Podkarpacia. Wśród nich znalazło się 12 z naszego powiatu, które dzięki temu będą mogły kupić sprzęt ratowniczy, wyposażenie techniczne, środki ochrony osobistej i inne niezbędne wyposażenie. Na najwyższą przyznaną kwotę, wynoszącą 15 000 zł, mogło liczyć: OSP Grudna Dolna, OSP Żdżary, OSP Brzostek, OSP Łęki Górne, OSP Dzwonowa i OSP Pilzno. 14 400 zł dostała jednostka z Wiewiórki, 13 500 zł ta z Woli Żyrakowskiej, a 13 200 zł z Pustkowa. OSP Borowa otrzymała 12 000 zł, Róża – 8 712 zł, a Brzeźnica – 5 706 zł. Wsparcie naszych strażaków z tego programu wyniosło w sumie 157 518 zł.

Jeszcze więcej wpłynie na konta jednostek z powiatu dębickiego w ramach otwartego konkursu pn. „Bezpieczna Wieś – wsparcie Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenów wiejskich poprzez doposażenie, rozwój kompetencji ratowniczych oraz wsparcie działalności Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych", organizowanego przez Fundusz Składkowy Ubezpieczenia Społecznego Rolników. W ramach tego konkursu dofinansowanie otrzymały 1792 jednostki z całej Polski, w tym 13 z naszego powiatu. W sumie trafi do nich 183 057 zł.

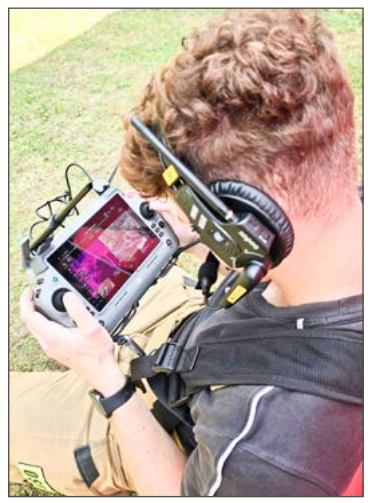

Taki sprzęt można kupić właśnie dzięki dotacjom. fot. OSP Łęki Dolne

Najwyższe dotacje, po 15 000 zł, otrzymały jednostki z: Róży, Nagoszyna, Łęk Dolnych, Siedlisk Bogusz, Januszkowic, Straszęcina, Pustkowa, Paszczyny, Nawsia Brzosteckiego i Żdżar. Ponadto OSP Chotowa otrzymała 14 710 zł, OSP Czarna – 13 347 zł, a OSP Zawadka Brzostecka – 5 000 zł.

Większość jednostek już rozdysponowała pieniądze z dotacji. OSP Róża 8 712 zł z Bezpiecznego Strażaka wyda na zakup butów i ubrań specjalnych, płachtowych noszy ewakuacyjnych, zestawu ratownictwa medycznego R1 oraz przenośnego zbiornika na wodę.

tra

eprasa.pl 034f11cc51

Dzień Edukacji Narodowej

Nagrodę starosty otrzymało w tym roku siedemnastu nauczycieli

Wyróżnienia odebrali podczas obchodów w LO w Pilźnie.

Wśród wyróżnionych znaleźli się (od lewej): Marek Braun, Wojciech Cebula, Monika Kuczyńska i Marta Czekaj.

Barbara Golec w LO w Jodłowej pracuje od dwóch lat jako bibliotekarz oraz nauczyciel biznesu i zarządzania. To dzięki niej uczniowie, po raz pierwszy w historii tego LO, uczestniczyli w wymianie międzynarodowej. Napisała projekt, który umożliwił wyjazd do Granady w Andaluzji dwudziestce uczniów, a później zaproszenie do siebie znajomych z Hiszpanii. Nauczyciele z kolei pojechali na tygodniowe szkolenie do Grecji, gdzie mowa była o nowoczesnych technologiach i wypaleniu zawodowym.

– Ta nagroda to jest docenienie nie tylko mojej pracy, ale wszystkich, którzy mi pomagali w organizacji wyjazdów – mówi Barbara Golec, która od września tego roku pełni również funkcję dyrektora ZS nr 1 w Jodłowej.

Poza nią nagrodą starosty uhonorowani zostali też: Agnieszka Mytnik-Krupka – wicedyrektor, matematyka; Rafał Dudziak – historia, WOS (oboje I Liceum Ogólnokształcące w Dębicy); Marta Czekaj – dyrektor, chemia; Monika Kuczyńska – edukacja zdrowotna (obie II LO w Dębicy); Barbara Raś – biologia, edukacja zdrowotna, doradztwo zawodowe (LO w Pilźnie); Wojciech Szerszeń – historia, WOS (Zespół Szkół Ekonomicznych w Dębicy); Marcin Słota – poligrafia, informatyka; Marta Domarska – przedmioty zawodowe, branża budowlana (oboje Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Dębicy); Wojciech Cebula – fizyka; Marek Braun – informatyka (obaj Zespół Szkół nr 2 w Dębicy); Elżbieta Tymoszuk – język rosyjski, bibliotekarz; Klaudyna Strzok – nauczyciel współorganizujący (obie ZS nr 4 w Dębicy); Jacek Ochab – przedmioty elektryczne (Centrum Kształcenia Zawodowego w Dębicy); Urszula Burkat, Joanna Janiec (obie Zespół Szkół Specjalnych w Dębicy); Lidia Wolicka – pedagog (Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Dębicy).

W gronie wyróżnionych znaleźli się również laureaci nagród Podkarpackiego Kuratora Oświaty: Dorota Wnęk – matematyka (II LO w Dębicy), Małgorzata Pacana-Kawalec – matematyka (ZS nr 2 w Dębicy) oraz Józef Dybowski – branża informatyczna, elektryczna i mechatroniczna (ZSZ nr 1 w Dębicy).

Podczas uroczystości nagroda Ministra Edukacji Narodowej wręczona została Małgorzacie Czachor – geografia (II LO w Dębicy).

Czwartek 15 października dobrze wspominać będą także nauczyciele, którzy tego dnia uzyskali stopień nauczyciela mianowanego. A są to: Magdalena Kwiatkowska – nauczyciel wspomagający; Tomasz Czajkowski – nauczyciel wspomagający (obje I LO); Ewa Wójcik – język polski (II LO); Sabina Podlasek-Pazdan – wychowanie fizyczne; Damian Lis – przedmioty fotograficzne (oboje ZSE); Marzena Kochanowska – branża geodezyjna; Monika Skóra – biznes i zarządzanie, podstawy przedsiębiorczości, matematyka, fizyka; Robert Baniak – branża informatyczna (wszyscy ZSZ nr 1); Justyna Zięba – psycholog (ZS nr 2); Aleksandra Pankowska, Joanna Mądro, Lucyna Macoń, Paulina Klojzy-Moskal, Kinga Belcarz (wszyscy ZSS); Agnieszka Drobot – psycholog (PPP).

JAG

Z finansowym wsparciem Ratusza

Zaczęli kolejny rok pracy

Około 100 harcerek i harcerzy wzięło udział w zlocie Hufca ZHP Dębica w Korzeniowie.

Zlot odbył się w dniach 9-11 października i był jednocześnie tzw. startem harcerskim, czyli oficjalnym rozpoczęciem kolejnego roku pracy. Uczestnicy z Dębicy, Góry Motycznej i Niedźwiady wzięli udział w grze terenowej, quizie i warsztatach karate, pracy z drewnem oraz skórą. Nie zabrakło wspólnego śpiewania i harcerskiego kominka. Wydarzenie wsparł Urząd Miejski w Dębicy.

rar

Uczestnicy zlotu wzięli udział m.in. w warsztatach karate.

Reklama

Tapicerek

Dębicka tapicernia od 1994 roku

Drugie życie Twoich mebli i siedzeń

Sofy • fotele • krzesła • łóżka • tapicerka samochodowa i motocyklowa

Realizacja z naszego warsztatu — sofa: naprawa i nowe obicie

–5%

Przynieś to ogłoszenie

i zyskaj 5% rabatu na dowolne zlecenie

606 109 776

tapicerek.debica@gmail.com

ul. Gumniska 21B, 39-200 Dębica

pon.–pt. 8:00–16:00 • tapicerek.pl

Zeskanuj i zobacz ofertę

eprasa.pl 034f11cc51

Inspiracja dla młodych

Jan Michalik na muralu

Obraz na ścianie zostanie uroczyście odsonięty 6 listopada.

Powstanie malowidła to część projektu „Sukces nie ma adresu - razem inspirujemy młode pokolenie".

To inicjatywa członków Koła Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich Razem dla Nagawczyny, skierowana do młodych ludzi mieszkających w tej miejscowości. Chodzi o to, by pokazać, że nie ma znaczenia, skąd się pochodzi, bo dzięki pracy, pasji i odwadze każdy może realizować marzenia i osiągnąć sukces.

Niejako patronem projektu stał się sławny, nieżyjący już mieszkaniec Nagawczyny – Jan Michalik, pierwszy polski mistrz Europy w zapasach, zawodnik Wisłoki Dębica.

Stąd pomysł, by w ramach projektu upamiętnić znakomitego sportowca. Na sali gimnastycznej w szkole dobiega właśnie końca malowanie muralu przedstawiającego zapaśnika. Jego autorami są Sebastian Krasoń, również mieszkaniec Nagawczyny oraz Mateusz Smulski. Członkowie KGiGW chcieliby, żeby sali gimnastycznej nadane zostało imię Jana Michalika.

Projekt zakłada także spotkania z innymi osobami z Nagawczyny, które osiągnęły w życiu sukces. Zwieńczeniem działań będzie konferencja pn. Sukces nie ma adresu, która będzie okazją do rozmów i wymiany doświadczeń prowadzących do realizacji życiowych zamierzeń.

Podczas konferencji nastąpi uroczyste odsłonięcie muralu.

Twórcy projektu są przekonani, że przykłady osób, wywodzących się z niewielkich miejscowości, którym udało się osiągnąć sukces, mogą stać się inspiracją i motywacją dla młodych w drodze do realizacji ich celów.

Warto wspomnieć, że przedsięwzięcie doszło do skutku dzięki dofinansowaniu z programu Działaj Lokalnie.

(nan)

Ogłoszenie

W tych budach żaden pies nie zmarznie

Do schroniska w Podgrodziu trafiło 10 nowych bud dla psów przekazanych przez Kronospan.

Od początku roku do końca września przez schronisko, prowadzone przez Fundację Psi Azylek, przewinęło się 60 psów, dla 30 z nich udało się znaleźć nowe domy. Te, które zostały i te, które trafią tu w przyszłości będą mieć do dyspozycji kolejnych dziesięć ocieplonych bud: cztery mniejsze i sześć większych. Co szczególnie ważne, znajdą się one w kojcach przed zimą.

Obecnie w schronisku pod opieką fundacji pozostaje osiemnaście psów.

– Trafiają do nas w różnych momentach i nigdy nie wiemy, jak długo będą czekać na dom. Dlatego zależy nam, żeby przez cały ten czas miały dobre warunki. Ale buda ma być dla psa bezpiecznym miejscem na czas pobytu u nas, a nie domem na stałe – mówi Irena Nowak, szefowa fundacji.

Przed przekazaniem bud przedstawiciele Kronospanu ustalili ze schroniskiem, jaka liczba oraz jakie rozmiary będą najbardziej przydatne. Firma zapewniła materiały: łaty, deski i płyty OSB i sfinansowała ich przygotowanie oraz transport do Podgrodzia. Za wykonanie odpowiadała Strefa Płyt, natomiast Koopmans Polska wsparła zabezpieczenie i wykończenie bud.

– Nasz zakład działa w tej samej gminie co schronisko, więc to dla nas pomoc sąsiedzka – mówi Dawid Nowak, specjalista ds. marketingu w Kronospan.

Na liście stałych potrzeb podopiecznych schroniska są: dobrej jakości karma, smycze, szelki, obroże i miski. W okresie zimowym potrzebne są również słoma, grube koce i kołdry bez pierza. Ale najważniejsze są adopcje, które fundacja promuje m.in. na swoim FB.

(nan)

To początek współpracy Kronospanu z Psim Azylkiem.

Żeby nie zginęła pamięć o bohaterskim żołnierzu

Z inicjatywą wyszedł Adam Strojek, organizacją zajęła się córka bohatera.

Emilia Godek postanowiła upamiętnić swojego tatę Józefa Wójcika. Nie bez powodu. Kilka informacji o nim: urodzony 6 września 1910 roku w Woli Żyrakowskiej, mieszkaniec Korzeniowa. Żołnierz Wojska Polskiego, uczestnik walk pod Monte Cassino. Odznaczony Krzyżem Pamiątkowym Monte Cassino. Po zakończeniu II wojny światowej, do 1947 roku przebywał w Wielkiej Brytanii, skąd wrócił do Polski. W 2002 roku mianowany na podporucznika WP przez prezydenta RP.

Uroczystości upamiętniające żołnierza II wojny światowej zaplanowane zostały na najbliższą niedzielę 25 października. Odbędą się w Korzeniowie.

– Sama wszystko zorganizowałam – wyznaje Emilia Godek.

Uważa, że jej ojciec całym swoim życiem dał dowód i przykład patriotyzmu i ofiarności dla ojczyzny, a takie postawy warte są upamiętnienia i przekazywania kolejnym pokoleniom.

Uroczystości rozpoczną się mszą św. odprawioną w intencji Józefa Wójcika, w kościele pw. św. Anny w Korzeniowie. Po nabożeństwie uczestnicy przejdą na cmentarz, gdzie wspominać będą bohatera. Tam też zostanie odsłonięta tablica ku jego pamięci.

Na 17:00 zaplanowany został żołnierski poczęstunek, na który organizatorzy zapraszają do remizy OSP. Będzie grochówka, herbata, kawa i ciasto.

Uroczystość uatrakcyjni występ Orkiestry Dętej Gminy Żyraków pod przewodnictwem Grzegorza Steca, która wykona wiązankę pieśni patriotycznych. Nie zabraknie „Czerwonych maków na Monte Cassino".

(nan)

eprasa.pl 034f11cc51

120 lat Szkoły Podstawowej w Pilźnie

Tym jubileuszem uczniowie żyli już od stycznia

Dlatego też to właśnie oni byli najważniejsi podczas jego podsumowania.

– Wszystko co robimy staramy się robić z dziećmi i dla dzieci – podkreśla Bernadetta Książek, która od 2020 roku kieruje Publiczną Szkołą Podstawową im. Władysława Jagiełły w Pilźnie.

Jej uczniowie podczas obchodów jubileuszu, nie tylko wystąpili z programem artystycznym i przypomnieli historię szkoły, ale mieli też okazję zaprezentować swoje talenty. Jak choćby ten plastyczny, którego nie można odmówić autorom portretu patrona Władysława Jagiełły.

A jak ważny był dla nich historyczny aspekt tego wydarzenia?

– To jest jednak młode pokolenie, dlatego już od stycznia organizowaliśmy dla uczniów wiele zajęć i spotkań nawiązujących do jubileuszu, żeby im to uświadomić – mówi Bernadetta Książek.

Ich gościem była m.in. Anna Błaś, była dyrektor tej szkoły, a także jej absolwenci.

120 lat historii to jednak również praca wielu pokoleń nauczycieli.

Uczniowie SP w Pilźnie od dawna przygotowywali się do tego wydarzenia.

Wielu z nich zjawiło się tego dnia na hali sportowej, gdzie odbywała się impreza. Ci, którzy dziś w tej szkole zajmują się edukacją dzieci i młodzieży odebrali gratulacje i podziękowania od władz gminy oraz przewodniczącego Rady Miejskiej w Pilźnie, którzy życzyli im dalszych sukcesów w pracy.

tra

W trzech szkołach było zaledwie 28 osób

Dla kogo były te treningi?

Takie pytanie mogą zadać mieszkańcom strażacy z gminy Czarna.

Krajowy trening rodzinny miał jeden podstawowy cel. Pokazać mieszkańcom, w jaki sposób zachować się w przypadku zagrożenia. Akcja została przeprowadzona w sobotę 17 października w całym kraju. W gminie Czarna do jej zorganizowania zostały wytypowane trzy miejscowości: Czarna, Głowaczowa i Róża.

– Byłem w Szkole Podstawowej w Czarnej o godz. 10:00. Poza nauczycielami, strażakami i policjantami były cztery osoby – mówi prezes Zarządu Gminnego OSP Krzysztof Pękala.

A strażacy chcieli opowiedzieć ludziom o sygnałach alarmowych, bezpiecznych miejscach do schronienia czy procedurach szkolnych na wypadek ogłoszenia alarmu. Chodziło też o to, żeby przećwiczyć wszystkie działania, co pozwoliłoby na sprawniej zorganizowaną akcję ewakuacyjną, jeśli zaszłaby taka konieczność.

Podobnie jak w Czarnej, było również w Głowaczowej. Tu również na zajęcia szkoleniowe zgłosiły się cztery osoby. Największe zainteresowanie towarzyszyło ćwiczeniom w Szkole Podstawowej w Róży. Na

Gdyby nie nauczyciele i strażacy na treningu w Czarnej byłyby 4 osoby.

nie zgłosiła się dwudziestka ludzi, ale i ta liczba w odniesieniu do wszystkich mieszkańców tej miejscowości nie jest duża.

– Wiele osób się tym po prostu nie interesuje, jest to dla nich nieistotne. Nie zdają sobie przy tym sprawy, jak ważne jest to postępowanie w sytuacjach kryzysowych – tłumaczy Krzysztof Pękala.

Widział to choćby podczas wcześniej przeprowadzanych próbnych akcji ewakuacyjnych w szkołach. Część dzieci i młodzieży była rzeczywiście zaangażowana w te zajęcia i wykonywała polecenia. Ale byli też tacy, którzy się z tego po prostu śmiali. Dla nich wyglądało to jak dobra zabawa.

Krzysztof Pękala podkreśla, że w ostatnich latach obrona cywilna w ogóle nie funkcjonowała. Dlatego teraz społeczeństwo musi się nauczyć, jak odpowiednio reagować. Chociażby wtedy, kiedy wyje syrena. To nie zawsze oznacza, że strażacy wyjeżdżają do akcji.

Część ludzi już wie, że modulowany sygnał, który emitowany jest jednym ciągiem przez trzy minuty oznacza, że należy poszukać bezpiecznego miejsca. I można go opuścić, jeśli zabrzmi ponownie.

JAG

Powstanie projekt sieci wodociągowej

Jego wykonanie dla siedmiu miejscowości ma kosztować gminę Pilzno prawie 500 tys. zł.

Opracowanie dokumentacji projektowych dla rozbudowy sieci wodociągowej na terenie gminy podzielone zostało na dwa zadania. Pierwsze dotyczy miejscowości Łęki Dolne i Łęki Górne oraz Zwiernika, drugie: Strzegocic, Słotowej, Gębiczyny i Jaworza Górnego.

Na realizację pierwszego chętne były trzy firmy. Najwyższa oferta wyniosła ponad 1,7 mln zł. Ostatecznie wygrała spółka Sanmat z Budziszewic, która zgodziła się wykonać tę usługę za 290 tys. zł.

W drugim postępowaniu również pojawiła się oferta opiewająca na ponad 1 mln zł. Zwycięzcą została jednak firma Rein z Rzeszowa z propozycją wynoszącą niewiele ponad 197 tys. zł.

Urzędnicy podkreślają, że to bardzo ważna inwestycja, która nie tylko poprawi zaopatrzenie w wodę mieszkańców, ale też umożliwi przyłączenia kolejnych budynków do sieci.

– Wydajność istniejących instalacji nie jest wystarczająca w stosunku do zapotrzebowania na wodę, a w okresach suszy zdarzają się przerwy w jej dostawach – przyznają.

tra

Ocalić od zapomnienia

Za miesiąc wielki finał

Dokładnie 21 listopada odbędzie się koncert finałowy projektu pilzneńskiego Sokoła.

Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w Pilźnie już od maja realizuje projekt pn. Żyjemy wtedy, kiedy żyje kultura i tradycja naszych przodków. Jej członkowie szukają dawnych melodii, opracowują suitę tańców pilzneńskich, prowadzą warsztaty taneczne, muzyczne i wokalne, a w końcu, na podstawie archiwalnych zdjęć z Muzeum Regionalnego, odtwarzają damski i męski strój ludowy.

Efekty ich pracy zobaczyć będzie można właśnie 21 listopada w siedzibie Centrum Kultury i Promocji Gminy Pilzno. O szczegółach tego wydarzenia będziemy jeszcze informować.

tra

Wójt Józef Chudy przyznał nagrody

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej otrzymali je dyrektorzy dwóch szkół.

Pierwszą wyróżnioną nagrodą wójta jest Gabriela Cyboran, która od sierpnia 2026 roku jest dyrektorem Szkoły Podstawowej w Głowaczowej. Mieszkanka Czarnej od 2014 r. pracowała w Szkole Podstawowej nr 5 w Dębicy jako nauczyciel współorganizujący kształcenie specjalne. W SP w Głowaczowej na stanowisku szefowej zastąpiła Ewę Baryłecką-Busztę, która nie ubiegała się o ponowny wybór.

Drugim nagrodzonym jest Grzegorz Markowicz, dyrektor SP w Żdżarach. Na tym stanowisku jest już od 2006 roku, czyli od czterech kadencji. Obecnie pełni piątą, po tym jak w sierpniu wygrał ponownie konkurs.

Zanim rozpoczął pracę w Żdżarach, był nauczycielem wychowania fizycznego w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektronicznych i III LO w Tarnowie. Do szkoły, w której ma etat teraz, trafił w 2002 roku i przez pierwsze cztery lata był zwykłym nauczycielem.

Jak mówi Artur Fronc, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół i Przedszkoli w Czarnej oboje dyrektorzy zostali docenieni za duże zaangażowanie w opiekę nad uczniami i organizację ciekawych imprez.

Jedną z wyróżnionych przez wójta jest Gabriela Cyboran.

W SP w Głowaczowej odbywa się choćby Dzień Pieczonego Ziemniaka. W październiku szkoła ta otrzymała drzewko bł. Rodziny Ulmów. SP w Żdżarach od kilku lat organizuje chociażby powiatowy konkurs literacki, w którym uczestnicy przygotowują prace o patronach swoich szkół.

JAG

eprasa.pl 034f11cc51

Za wysoką średnią i inne osiągnięcia

Stypendia w Jodłowej wręczone

Wójt Jodłowej nagrodził 50 uzdolnionych młodych uczniów.

Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Jodłowej z wójtem Janem Janigą oraz dyrektorem szkoły Teresą Połoską.

W przeddzień Dnia Edukacji Narodowej Jan Janiga wręczył stypendia. Do końca lipca do Urzędu Gminy w Jodłowej wpłynęło 88 wniosków: 32 za wyniki w nauce oraz 56 za osiągnięcia naukowe, artystyczne i sportowe.

Komisja stypendialna ostatecznie przyznała łącznie 50 stypendiów, w tym 30 za wysoką średnią ocen i 20 za pozostałe sukcesy. Regulamin programu pozwalał na nagradzanie uczniów w obu kategoriach, dlatego też niektórzy uczniowie mają powody do podwójnego zadowolenia.

Aby otrzymać stypendium uczeń musiał zdobyć średnią ocen od 5,31 do 6,00. Z kolei osiągnięcia naukowe, artystyczne i sportowe oceniano według specjalnej punktacji.

Za wyniki w nauce stypendia otrzymali:

Szkoła Podstawowa nr 1 w Jodłowej: Patrycja Kołczak, Klaudia Gomółka, Dominika Serwatka, Blanka Machowska, Lena Sękowska, Adela Mikrut, Stanisław Łyczak, Aleksandra Latocha, Paweł Jędrzejczyk, Nadia Górka, Nikola Osielska, Lena Chudy, Zuzanna Kumiega, Zuzanna Szwalec, Maya Czapla; **SP nr 2 w Jodłowej:** Wiktoria Pytlik, Jakub Nawracaj, Wiktoria Guziec, Kinga Kuta, Magdalena Kuta, Marlena Stawarz, Julia Guziec, Malwina Jawor; **SP w Lubczy:** Jakub Srebro, Szymon Grabowski; **Liceum Ogólnokształcące w Jodłowej:** Filip Przybyło, Gabriela Chudy, Filip Gomółka, Klaudia Kumięga, Milena Górka.

Za osiągnięcia naukowe, artystyczne i sportowe stypendia otrzymali:

SP nr 1: Nadia Górka, Oliwia Klucznik, Zuzanna Górka, Adam Warzecha, Lena Pytlik, Paulina Delikat, Kinga Bator, Szymon Zioło, Natalia Błazień, Stanisław Łyczak, Ewelina Kaczka; **SP nr 2:** Wiktoria Pytlik, Amelia Cius, Jakub Nawracaj, Wiktoria Guziec, Nikola Pruchnik; **SP w Lubczy:** Jakub Srebro; **LO w Jodłowej:** Natalia Kłusek, Angelika Cius, a także Filip Przybyło.

Grzegorz Król

Zniknie ponad 60 ton azbestu

Brzostek otrzymał prawie 30 tys. zł na usunięcie ponad 62 ton niebezpiecznego azbestu.

Umowa o dofinansowanie podpisana została z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Na realizację zadania Brzostek otrzyma dokładnie 29 920 zł. Z tej kwoty 26 400 zł pochodzi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a pozostałe 3 520 zł z funduszu wojewódzkiego.

Zgodnie z planem z terenu gminy zostanie odebranych i przekazanych do unieszkodliwienia 62,4 tony odpadów zawierających azbest. Przedsięwzięcie ma zostać zakończone do 31 października tego roku.

Podobną umowę podpisała również gmina Jodłowa. Jak już informowaliśmy na łamach Obserwatora Lokalnego, wartość tego zadania wynosi 35 295 zł, z czego 26 470 zł zapewni fundusz narodowy, a 3 529 zł wojewódzki. Łączna dotacja wynosi więc 29 999 zł. Pozostała kwota pochodzić będzie z gminnego budżetu.

Wyroby zawierające azbest wiele lat stosowano m.in. w pokryciach dachowych. Zgodnie z przepisami wszystkie mają zniknąć z przestrzeni publicznej do końca 2032 roku.

rar

W Siedliskach-Bogusz i w Dęborzynie mają już swoich patronów

Uroczystości w tych dwóch miejscowościach zakończyły wielomiesięczne przygotowania.

Podczas uroczystości w Siedliskach-Bogusz szkoła otrzymała sztandar.

W Siedliskach-Bogusz nadanie imienia szkole odbyło się w środę 14 października, w Dniu Edukacji Narodowej. Placówka otrzymała imię Ignacego Łukasiewicza. Wybór poprzedziły trwające blisko cztery lata przygotowania i głosowanie rodziców. W finale rozważano dwie propozycje: Orła Białego oraz pioniera przemysłu naftowego. Większość poparła drugą kandydaturę, a w lutym uchwałę w tej sprawie podjęła Rada Miejska w Brzostku.

Postać patrona jest związana z gminą. Łukasiewicz 15 lutego 1859 roku otworzył aptekę w brzosteckim Rynku. Prowadził ją do 1 września, a następnie skupił się na działalności naftowej i rafineryjnej w rejonie Krosna. Szkolne święto było również okazją do przekazania placówce sztandaru.

Z kolei w piątek, 16 października imię Jana Pawła II nadano szkole w Dęborzynie w gminie Jodłowa. Datę wybrano nieprzypadkowo. To tego dnia przypadła rocznica wyboru Karola Wojtyły na papieża. O patronie zdecydowało głosowanie, poprzedzone składaniem propozycji przez dzieci i rodziców. Oprócz Jana Pawła II kandydowali Janusz Korczak oraz Leszek Prokuski, zmarły w 2012 roku nauczyciel i trener tenisa stołowego. Najwięcej głosów zdobył jednak papież Polak. Jeszcze na etapie przygotowań do nadania imienia biskup tarnowski Andrzej Jeż przesłał do Dęborzyna list, w którym wskazał, że wybór patrona zobowiązuje wszystkich do troski o wychowanie dzieci i młodzieży, ale też do czynienia dobra.

rar

Prawdopodobnie dołożą

Parking droższy od planów

Cztery firmy walczą o inwestycję w Brzostku. Każda oczekuje więcej niż zakładano.

Gmina planuje budowę 10 miejsc postojowych dla samochodów osobowych. Na inwestycję zabezpieczono w budżecie 200 tys. zł.

Do przetargu zgłosiły się cztery firmy. Najtańszą ofertę, opiewającą na 214 331,52 zł, złożyła Firma Transportowo-Usługowa Konrad Kopacz z Bączałki. Firma Usługowo-Transportowa Marek Smoła z Gołęczyny wyceniła prace na 229 432,11 zł, a Usługi Sprzętowo-Transportowe Karol Wesołowski z Niepli na 234 308,12 zł. Najwięcej, bo 269 000 zł, oczekuje warszawska spółka NIGRA. A to oznacza, że najniższa cena przekracza budżet o ponad 14,3 tys. zł. Wszystko wskazuje na to, że gmina dołoży tę kwotę, ale ostateczna decyzja należy do Rady Gminy, która będzie głosować zmiany w budżecie.

rar

Pochowany został w Jodłowej Dolnej

Nie żyje były radny gminny

Wacław Kawalec podczas swojej kadencji reprezentował sołectwo Dębowa.

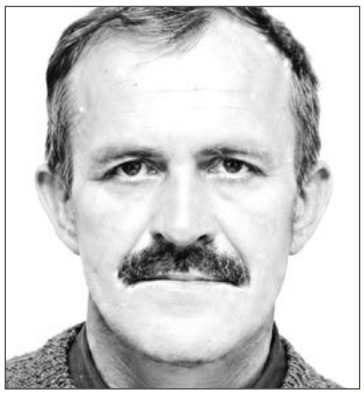
Wacław Kawalec miał 58 lat.

W radzie zasiadał w latach 1998-2002. Pochowany został 13 października na cmentarzu parafialnym w Jodłowej Dolnej.

– Dziękując za Jego pracę, trud i wkład w budowanie lokalnego samorządu, łączymy się w bólu z pogrążoną w żałobie Rodziną – pożegnał zmarłego UG w Jodłowej.

rar

eprasa.pl 034f11cc51

Zmarli ze Żdżar nie będą już chowani w Machowej

Poświęcą cmentarz parafialny

Przygotowania do tego momentu trwały ponad trzynaście lat.

– Od początku chodziłem za tym – mówi Marek Ziaja, członek Rady Parafialnej w Żdżarach.

Inicjatorem budowy cmentarza był ówczesny rektor ks. Adam Samborski. Po nim to dzieło kontynuował obecny proboszcz ks. Bogusław Woźniak. Stało się to tym ważniejsze, że w czerwcu 2022 roku Żdżary z rektoratu zmieniły się w samodzielną parafię, już zupełnie niezwiązaną z Machową.

Mieszkańcy na początku nie do końca wierzyli, że kiedykolwiek do budowy cmentarza dojdzie. Ale żeby procedura mogła ruszyć musieli podpisać dokument, że są za. Taką deklarację złożyło 236 rodzin. Wtedy proboszcz i Rada Parafialna mogli podejmować następne kroki.

Największym problem, jak mówi Marek Ziaja, było jednak znalezienie odpowiedniego miejsca. W Żdżarach działki są małe, więc trzeba było je scalać, żeby zyskać wymaganą do tego celu powierzchnię 1 ha. Ale to nie wszystko, bo na tym terenie nie mogło być wody do głębokości 2,5 metra.

– Trzeba było zrobić pięć odwiertów i było tak, że w trzech wody nie było, a w czwartym się pojawiła. I w ten sposób nam trzy miejsca odpadły – opowiada Marek Ziaja.

Mieszkańcy Żdżar chętnie pomagali w budowie cmentarza.

W końcu jednak udało się znaleźć odpowiednią w pobliżu lasu, 900 metrów od kościoła. Jedzie się do niej tą samą drogą gminną, co do pomnika Lotników Brytyjskich. Są nawet plany, by w 85. rocznicę zestrzelenia samolotu RAF-u zrobić pamiątkową płytę na nowym cmentarzu i przenieść tam pomnik.

Marek Ziaja podkreśla, że nekropolia by nie powstała, gdyby nie duże zaangażowanie ze strony mieszkańców. W budowie uczestniczyli zarówno finansowo, bo każda rodzina zadeklarowała się przekazać ustaloną wcześniej kwotę pieniędzy, jak i fizycznie, wykonując większość prac. Tylko budynek kostnicy postawiła wynajęta firma.

Przy nim znajduje się kolumbarium na 20 urn. Są też wytyczone dwie alejki, a przy nich po 28 miejsc na groby. Wszystkie odbiory zostały już dokonane, a zezwolenia wydane, dlatego w sobotę 10 października mógł się odbyć pierwszy pochówek. Parafianie złożyli już sześć wniosków u proboszcza o zgodę na przeniesienie ciał bliskich z cmentarza w Machowej. Po uzyskaniu zezwolenia od Sanepidu, będą mogli wynająć firmę specjalizującą się w takich operacjach.

To że nekropolia została oddana do użytku właśnie teraz, nieco ułatwia im te starania. Bo zgodnie z przepisami obowiązującymi w Polsce ekshumację można wykonać pomiędzy 16 października a 15 kwietnia. Jest więc szansa, że na Wszystkich Świętych będą mogli już odwiedzić bliskich zmarłych w rodzinnej miejscowości.

Oficjalnie cmentarz zostanie poświęcony i oddany do użytku w sobotę 24 października po mszy św. o 10:00. Dokona tego bp Leszek Leszkiewicz.

Janusz Grajcar

770-lecie parafii w Pilźnie

Uroczystości jubileuszowe zostały zaplanowane na 24-25 października.

– Jesteśmy w szczególnym roku jubileuszu 770-lecia naszej parafii. Przed nami radosny czas świętowania – podkreśla ks. Andrzej Wolanin, proboszcz wspólnoty św. Jana Chrzciciela w Pilźnie.

Obchody rozpoczną się w sobotę o godz. 17:00 w Muzeum Regionalnym w Pilźnie. Zainauguruje je wernisaż otwierający wystawę czasową pt. „Ślady czasu. Historia parafii Pilzno w dokumentach i pamiątkach". Gospodarz pilźnieńskiej wspólnoty zauważa, że to okazja do odkrywania nie tylko jej historii, ale i lokalnego dziedzictwa.

Liturgicznym centrum obchodów będzie niedziela obchodzona w całym Kościele jako rocznica poświęcenia kościoła parafialnego. Jej punktem kulminacyjnym zaś uroczysta msza św. jubileuszowa o godz. 10:30, której przewodniczył będzie biskup Stanisław Salaterski.

– Niech licznie przyjdą parafianie złączeni mocnymi więzami z Pilznem i jego historią oraz goście, odczuwający sentyment do naszej miejscowości. Będziemy dziękować za bogatą historię i modlić się o dobrą przyszłość naszej parafii – zaprasza ks. Wolanin.

JAG

Estera Tchorek, Liliana Rzeszowska i Mikołaj Miazga zaśpiewali najlepiej

W Dębicy po raz drugi zabrzmiały ulubione piosenki Jana Pawła II.

Ale także te poświęcone świętemu papieżowi Polakowi. W Szkole Podstawowej nr 8 w Dębicy odbył się konkurs wokalny Zasłuchani w Jana Pawła II. Do rywalizacji przystąpiło 22 młodych wykonawców, podzielonych na trzy grupy wiekowe.

W najmłodszej kategorii dla uczniów klas 1-3 zwyciężyła Estera Tchorek, ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Dębicy, która wykonała piosenkę „Nie zastąpi Ciebie nikt". Drugie miejsce zajął Miłosz Ziarko ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego Igloopol Dębica, który zaprezentował utwór „Tak mówił Papież".

W kategorii uczniów klas 4-5 najwyżej oceniono występ Liliany Rzeszowskiej z SP w Straszęcinie, która zaprezentowała piosenkę „Polski Papieżu". Drugą lokatę zdobyła Maria Baczyńska z Warsztatu Dźwięku i Słowa, która zaprezentowała „Barkę", a trzecią Emilia Ziobro z SP w Bobrowej z „Pieśnią dla Jana Pawła II".

Wśród najstarszych uczestników pierwsze miejsce wywalczył Mikołaj Miazga z SP nr 2 w Dębicy, który wykonał „Leć muzyczko", drugie zajęła Lena Gdowik z SP w Pustkowie Osiedlu za „Barkę", a trzecie Julia Kita z Publicznej Szkoły Podstawowej w Pilźnie. Ona zaśpiewała „Mój dom – mój świat".

Mikołaj Miazga zwyciężył w kategorii uczniów klas VI-VIII.

Występy oceniało jury w składzie: Anna Czapla, Monika Biziuk i Paulina Zięba. Podczas obrad jurorów przed publicznością zaprezentował się Zespół Wokalny Alterio. Patronem medialnym wydarzenia były redakcje Obserwatora Lokalnego i portalu debica24.pl.

rar

KRONIKA

PRZEJDĄ ULICAMI DĘBICY
Dębicki Pochód Świętych i Aniołów odbędzie się w sobotę 24 października. Uczestnicy zostaną pobłogosławieni o godz. 10:00 w kościele św. Jadwigi, następnie przejdą ulicami miasta do kościoła klasztornego. Tam wezmą udział w mszy św. o godz. 10:45. Po zakończeniu w sali pod kościołem klasztornym będą dodatkowe atrakcje przygotowane przez siostry.

REKOLEKCJE ZAWIERZENIA
Trudne chwile, które przeżywa cały świat, Kościół i nasza Ojczyzna, kiedy blisko toczy się wojna, skłaniają do tego, by samych siebie, rodziny i całą parafię zawierzyć Matce Bożej. Do udziału w rekolekcjach zawierzenia zaprasza parafia Miłosierdzia Bożego w Dębicy. W dniach 25-28 października poprowadzi je o. Nikola Tandara ze Zgromadzenia Misjonarzy Monfortianów.

NA MISJE W TANZANII
W niedzielę 25 października w kościele Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Brzeźnicy kazania głosił będzie ks. Tadeusz Jarosz, posługujący w Tanzanii. Po mszach św. będzie go można wspomóc materialnie podczas zbiórki do puszek na misje w Tanzanii.

NA FALI MIŁOSIERDZIA
W sobotę 24 października w kościele Miłosierdzia Bożego w Dębicy odbędzie się kolejny wieczór uwielbienia Na Fali Miłosierdzia. Rozpocznie się mszą św. o godz. 18:00. Gościem wydarzenia będzie Marcin Kwaśny – aktor teatralny, telewizyjny i filmowy, scenarzysta oraz reżyser.

WSZYSTKO O CAMINO
Akcja Katolicka działająca przy parafii w Brzeźnicy zaprasza na spotkanie poświęcone Drodze św. Jakuba – Camino de Santiago. Uczestnicy dowiedzą się, czym jest Camino, jaka jest jego historia i cel oraz co skłania ludzi do podjęcia tej pielgrzymki i jakie przeżycia oraz doświadczenia ona ze sobą niesie. Opowiedzą o tym członkowie i sympatycy Akcji Katolickiej, którzy również przebyli tę drogę. Spotkanie odbędzie się w środę 21 października po mszy św. wieczornej na plebani.

ZE SŁOWEM BOŻYM
W środę 21 października w parafii św. Jadwigi w Dębicy odbędzie się kolejne spotkanie ze Słowem Bożym. Poprowadzi go jak zwykle ks. Grzegorz Baran. Prelegent pomaga pogłębiać zrozumienie Bożego Słowa i zaprasza do życia nim w codzienności. Uczestnicy zapraszani są na godz. 19:00 do Domu św. Jadwigi.

ODPUST W STRASZĘCINIE
W niedzielę 25 października wierni z parafii Wszystkich Świętych w Straszęcinie przeżywać będą uroczystość odpustową. Sumę o godz. 11:00 odprawi i kazanie wygłosi o. Robert Ryndak, michalita. W piątek mszą o godz. 18:00 rozpocznie się Triduum do Św. Michała Archanioła i Świętych.

eprasa.pl 034f11cc51

Z poezją noir i twórczością Tadeusza Śliwiaka

Nasi recytatorzy z Krakowa wrócili z nagrodami

Tak ci z Miejskiego Ośrodka Kultury, jak i Centrum Kultury i Bibliotek.

Pierwsi reprezentowali miasto, drudzy gminę Dębica. Niezależnie jednak od tego w mieście poetów i artystów świetnie sobie poradzili.

Reprezentanci Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy sezon recytatorski rozpoczęli udziałem w Konkursie Recytatorskim Poezji Noir „Grzechy i niedole", który odbywał się w ramach XVI Nocy Poezji. Co ważne wszyscy zostali docenieni przez jurorów.

Emilia Śliwa zdobyła tam pierwszą nagrodę. Na drugim miejscu znalazła się Hanna Mazur, a Julia Moskal i Anna Pleban uplasowały się ex aequo na trzeciej pozycji. Gabriel Janiec od jury otrzymał wyróżnienie.

Przedstawiciele Centrum Kultury i Bibliotek Gminy Dębica, działający w Grupie Teatralno-Kabaretowej Żaba, wzięli natomiast udział w przesłuchaniach IV Konkursu Recytatorskiego „Na krakowskim Rynku" poświęconego twórczości Tadeusza Śliwiaka – silnie związanego z Krakowem poety, tłumacza i twórcy. Spośród 106 recytatorów, którzy przedstawili po jednym utworze Tadeusza Śliwiaka, aż 15 reprezentowało Żabę. I w tym przypadku jurorzy docenili ich przygotowanie.

W kategorii uczniów klas IV-VI szkoły podstawowej Nikola Kamenczak zdobyła wyróżnienie.

Reprezentanci dębickiego MOK zdobyli komplet nagród i wyróżnienie.

Jolanta Jedlińska, która startowała w kategorii uczniów klas VII-VIII szkoły podstawowej otrzymała drugą nagrodę. Jeszcze lepszym wynikiem pochwalić się może Nikola Kloc, która w kategorii uczniów szkół ponadpodstawowych okazała się najlepsza. Na drugim miejscu znalazł się Michał Zołotar, a na trzecim Anna Zołotar.

Dorośli recytatorzy, reprezentujący gminę Dębica, również nie uszli uwadze jurorów. Patryk Kędzior zdobył w tej kategorii drugie miejsce. Wyróżnienia otrzymały: Maria Jekiełek oraz instruktorka Dorota Bielatowicz, która nie tylko sama recytowała, ale również odpowiadała za przygotowanie całej grupy.

Rozdanie nagród w tym konkursie odbyło się na scenie legendarnej Piwnicy pod Baranami, czyli w miejscu, które od dziesięcioleci zajmuje szczególne miejsce na artystycznej mapie Krakowa. Recytatorzy nie ukrywali, że było to dla nich dodatkowym wyróżnieniem.

tra

Będą też Dereszowska, Rusinek i Jagielski

Andrzej Kaput w bibliotece

Dębicki poeta w siedzibie MiPBP promował będzie najnowszy tomik pt. Jeszcze przed świtem.

Andrzej Kaput gościem Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Dębicy będzie we wtorek 27 października o godz. 17:00. Wieczór poezji połączony z promocją tomiku poprowadzi Monika Rak z Filii nr 4 MiPBP, a wiersze Andrzeja Kaputa czytać będą członkowie Grupy Artystycznej Safo z Miejskiego Ośrodka Kultury.

To jednak nie jedyne spotkanie autorskie, na które w najbliższym czasie zaprasza biblioteka. 21 października o godz. 17:00 gościć przy Akademickiej 10 będzie aktorka Anna Dereszowska, 22 października o godz. 9:00 pisarz i literaturoznawca Michał Rusinek, a 5 listopada o godz. 17:00 reporter Wojciech Jagielski.

tra

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY:	2D		3D	
PT-NIEDZ	20 zł	18 zł ulg.	22 zł	20 zł ulg.
WT-CZW	18 zł	16 zł ulg.	18 zł	16 zł ulg.

LALKA - PREMIERA — 21, 22.10, godz. 16:30
2D org. prod. Polska / 155 min. kostiumowy, dramat obyczajowy / od lat – 13

DIGGER — 21, 22.10, godz. 19:30
2D napisy, prod. USA / 128 min. komedia, dramat / od lat -13

BARANEK SHAUN I KUDŁATA BESTIA - PREMIERA — 21, 22.10, godz. 14:30; 20.10, godz. 16:00
2D dubbing, prod. Wlk. Brytania / 91 min. animacja, familijny / od lat – 7

POWIEDZ MI, CO CZUJESZ - KINO KONESERA — 20.10, godz. 18:00
2D napisy, prod. POLSKa / 102 min. melodramat / od lat -15

SUPERMOCNI — 23, 24, 25, 28, 29.10, godz. 15:15; 27.10, godz. 15:30
2D dubbing, prod. Hiszpania / 94 min. familijny, animacja, komedia / od lat – 6

CZAS, KTÓRY NIE NADSZEDŁ — 23, 24, 25, 28, 29.10, godz. 17:15
2D org. prod. Polska / 105 min. melodramat / od lat – 13

W SERCU DZICZY — 23, 24, 25, 28, 29.10, godz. 19:30
2D napisy, prod. Francja, USA, Wlk. Brytania thriller, wojenny / / 100 min. / od lat – 15

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

LALKA - PREMIERA — 20, 21.10, godz. 18:00
2D org. prod. Polska , 2026, kostiumowy, dramat obyczajowy, 155 min, od lat – 13

Baranek Shaun i kudłata bestia — 20, 21.10, godz. 16:00
2D dubbing, animowany, 2026, Wielka Brytania, 91 min, od 5 lat

5. OKR Pętla Czasu

Rozpoczną koncertem i tak samo skończą

W piątek 23 października startuje 5. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski Pętla Czasu.

W tym roku, z racji jubileuszu, organizatorzy zdecydowali się przekroczyć regulaminowy limit i do rywalizacji zakwalifikowali aż 44 uczestników. Pierwsi już od godz. 14:00 rejestrować się będą mogli w Dworku Dębickim.

Inauguracja konkursu, której towarzyszyć będzie koncert „Ocalić od zapomnienia", z którym wystąpią Marta Burdynowicz i Marcin Januszkiewicz rozpocznie się o godz. 17:00 w sali widowiskowej Domu Kultury Śnieżka. Na godz. 18:30 w sali klubowej odbędą się warsztaty recytatorskie z aktorką i reżyserką Bożeną Suchocką.

Konkursowe przesłuchania, czy jak nazywają to organizatorzy – koncerty, wystartują w sobotę 24 października już od godz. 9:00. Uczestnicy jubileuszowej Pętli Czasu prezentować się będą na scenie

Dominika Jarosz znów poprowadzi z Bartoszem Piechotą Pętlę Czasu.

DK Śnieżka aż do godz. 17:00. Natomiast od 17:30 do 19:00 w sali klubowej odbywał się będzie wieczorek poetycki.

Zwieńczeniem tegorocznych zmagań będzie koncert galowy, podczas którego dowiemy się również kto został zwycięzcą piątej edycji. Na to wydarzenie organizatorzy zapraszają do Śnieżki w niedzielę 25 października w samo południe.

Wtedy też wręczone zostanie dodatkowe wyróżnienie – Nagroda im. Urszuli Rojek. O tym kto ją odbierze zdecydują jurorzy – Alicja Hochołowska i Sebastian Saj.

Oboje to wychowankowie Urszuli Rojek. Alicja Hochołowska przez wiele lat należała do jej Teatru Poezji. Była laureatką licznych konkursów recytatorskich, m.in. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w Ostrołęce, OKR Poezji Współczesnej w Ostrowcu, czy Festiwalu Słowa w Lubaczowie.

Z Teatrem Poezji, jeszcze w czasach licealnych związany był również Sebastian Saj. Jak sam twierdzi, to wtedy Urszula Rojek zaszczepiła w nim tą szczególną wrażliwość na człowieka i sztukę. Laureat ogólnopolskich konkursów recytatorskich. Brał udział w licznych spektaklach, etiudach i warsztatach teatralnych.

tra

Ogłoszenie

Polski Związek Emerytów i Rencistów zaprasza seniorów (jeszcze w 2026 r.) do udziału w działaniach:

1. Szkolenie przygotowujące do świadczenia pomocy/wolontariatu osobom starszym i niesamodzielnym,
2. Warsztaty – malowania/pisania IKON,
3. Kąpiele siarczkowe w basenie w Latoszynie Zdroju,
4. Warsztaty rękodzieła,
5. Wyjazd historyczny do Bełżca, Sieniawy i Jarosławia,
6. Prelekcja dietetyka z gimnastyką/zajęciami praktycznymi na sali;

realizowanych ze środków własnych i przyznanej dotacji przez Wojewodę Podkarpackiego w wysokości 30.000 zł na zadanie pt. „Aktywni, sprawni, potrzebni" z programu:

AKTYWNI SENIORZY

Wieloletni program na rzecz Osób Starszych „AKTYWNI SENIORZY – ASY" na lata 2026-2030
PRIORYTET IV, Integracja wewnątrzpokoleniowa, Edycja 2026

Terminy naboru na poszczególne działania będą podawane sukcesywnie w formie ogłoszeń na stronie internetowej www.zwiazekemerytowdebica.pl lub bezpośrednio w siedzibie Związku w Dębicy, przy ul. Strażackiej 10.

eprasa.pl 034f11cc51

Pojawił się tam dzięki synowi

Stanisław Czapla w Lalce zagrał na cymbałach

Oglądać go można w pierwszym odcinku serialu Netflixa.

Stanisław Czapla (pierwszy z prawej) na planie serialu.

Co prawda pierwotnie to nie on, ale jego syn Jakub, z którym współtworzą kapelę Iskierczanie, miał się pojawić w tej produkcji. Ten jednak nie mógł, z uwagi na inne zobowiązania, zaproponował więc tacie, by spróbował swoich sił na planie.

– Nie ukrywam, że było to dla mnie duże wyzwanie, ponieważ na co dzień raczej nie gram na cymbałach. Musiałem poświęcić mnóstwo czasu na naukę i opanowanie melodii żydowskich na tym instrumencie – przyznaje Stanisław Czapla.

Z pomocą przyszedł jednak syn i udało mu się opanować repertuar.

Zdjęcia do serialu kręcone były w sierpniu zeszłego roku. Na planie w Strzegomiu spędzili cały dzień i tam właśnie Stanisław Czapla po raz pierwszy spotkał muzyków, z którymi miał stworzyć żydowski zespół. Ale nie tylko ich.

– Szczególnie w pamięci zapadli mi Tomasz Schuchardt i Dariusz Chojnacki, czyli aktorzy wcielający się w główne postaci serialu – Stanisława Wokulskiego i Ignacego Rzeckiego. To bardzo sympatyczni ludzie, z ogromnym poczuciem humoru. Nie dało się odczuć żadnego dystansu, dzięki czemu atmosfera była naprawdę przyjemna – przyznaje instrumentalista i dodaje, że jeśli tylko będzie miał okazję to chętnie jeszcze raz weźmie udział w takim przedsięwzięciu.

tra

5. Międzynarodowy Festiwal Dębickie Korzenie

Po 26 latach Credo wraca do Dębicy

Dzieło Krzysztofa Pendereckiego usłyszeć będzie można 6 grudnia w Domu Kultury Mors.

Krzysztof Penderecki w 2000 roku wystąpił w kościele Ducha Świętego.

Po raz pierwszy kompozytor wykonał je w Dębicy w grudniu 2000 roku w kościele Ducha Świętego. Ten wypełniony był wtedy po brzegi, bo koncertu wysłuchało ponad tysiąc osób. Wydarzenie to traktowane było jako powrót Krzysztofa Pendereckiego do miasta, w którym wyrósł i gdzie kształtował się jego talent, a także debiut przed rodzimą, dębicką publicznością. Sam maestro, podczas krótkiego spotkania z dziennikarzami, zaprzeczył jednak temu, wspominając swoją grę na skrzypcach w budynku Sokoła w 1947 roku.

W każdym razie dwadzieścia sześć lat od tego wydarzenia i niemal siedem lat od śmierci artysty to jedno z najważniejszych, jeśli nie najważniejsze jego dzieło sakralne, znów będzie można usłyszeć w naszym mieście.

Monumentalne Credo wykona tym razem zespół pod batutą Michała Kluzy: Orkiestra i Chór Filharmonii Krakowskiej, Chór Chłopięcy i Dziecięcy Filharmonii Krakowskiej, Ukraiński Chór Chłopięcy i Dziewczęcy Filharmonii Krakowskiej, a także Natalia Rubiś (sopran I), Karolina Sikora (sopran II), Anna Radziejewska (alt), Rafał Żurek (tenor) i Artur Janda (bas).

Koncert ten odbędzie się w ramach 5. Międzynarodowego Festiwalu „Dębickie Korzenie" Krzysztof Penderecki in memoriam, a także 8. Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Europy Środkowo-Wschodniej Festiwal Eufonie. A to dlatego, że Dębica już po raz trzeci będzie częścią tego jednego z najważniejszych projektów Narodowego Centrum Kultury, obejmującego blisko trzydzieści wydarzeń odbywających się w dziesięciu miejscowościach w całej Polsce.

To jednak nie wszystko, bo sam dębicki festiwal, jak zapowiada wiceburmistrz Maciej Małozięć, zaangażowany w jego organizację, rozpocznie się już 14 listopada i trwać będzie przez kilka tygodni. Jego pełny program nie jest jeszcze znany, ale już dziś wiadomo, że miłośnicy muzyki klasycznej usłyszeć będą mogli m.in. Polską Orkiestrę Sinfonia Juventus im. Jerzego Semkova, pod dyrekcją Jurka Dybala. Ta wystąpi podczas koncertu galowego, który odbędzie się z okazji 93. rocznicy urodzin Krzysztofa Pendereckiego.

tra

Czy kiedyś wróci do zachodniej części miasta?

Czytelnicy stracą filię

Zachodnia część Dębicy zostanie bez biblioteki. Filia nr 2 przenosi się na Cmentarną.

Monika Rojek-Kałek nie wyklucza, że biblioteka wróci do tamtej części miasta, ale nie wiadomo kiedy.

Brak ogrzewania i niskie temperatury w okresie zimowym – to główne powody, dla których Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Dębicy zdecydowała się zrezygnować z dotychczasowego lokalu przy ul. Krakowskiej 75.

– Zimą zmuszeni byliśmy skracać czas pracy ze względu na temperaturę – mówi Monika Rojek-Kałek, dyrektor MiPBP w Dębicy.

Przeprowadzka filii nr 2 zaplanowana została na początek listopada. Od 2 listopada 2026 roku czytelnicy będą mogli korzystać z jej zbiorów w budynku przy ul. Cmentarnej 9A. Pod tym samym adresem funkcjonuje już filia nr 4, która została tam przeniesiona wcześniej z budynku dawnej Szkoły Podstawowej nr 1. Oznacza to, że w jednym miejscu działać będą dwie filie miejskiej biblioteki.

Zmiana lokalizacji ma przynieść poprawę warunków zarówno pracownikom, jak i czytelnikom. Biblioteka zapowiada wydłużenie godzin otwarcia oraz możliwość korzystania z jej usług również w soboty. Jak informuje MiPBP w mediach społecznościowych do nowej siedziby można będzie dotrzeć autobusami miejskiej komunikacji. Nie zmienia to jednak faktu, że mieszkańcy zachodniej części Dębicy stracą bibliotekę, z której dotychczas mogli korzystać w pobliżu swoich domów. Szczególnie odczuwalne może to być dla osób starszych, dzieci oraz tych czytelników, którzy nie mają możliwości swobodnego przemieszczania się po mieście. Dla nich wizyta w bibliotece na Cmentarnej może okazać się wyprawą lub będzie wręcz niemożliwa.

Czy jest szansa, że biblioteka powróci kiedyś w okolice ul. Krakowskiej? Monika Rojek-Kałek nie wyklucza takiej możliwości. Wszystko zależeć będzie jednak od tego, czy uda się im znaleźć odpowiedni lokal, który zapewni właściwe warunki do prowadzenia działalności bibliotecznej. A na razie nie mają na oku konkretnej lokalizacji, ani też terminu ewentualnego powrotu.

Po przeprowadzce filii nr 2 sieć miejskiej biblioteki obejmować będzie główną siedzibę przy ul. Akademickiej, dwie filie przy ul. Cmentarnej 9A oraz placówki przy ul. Bojanowskiego, w Domu Kultury Śnieżka, i ul. Sportowej. Żadna z nich nie znajduje się w zachodniej części Dębicy.

rar

Reklama

eprasa.pl 034f11cc51

Zeznaje...

Sławomir Janora

Zajmuję się
Współpraca z firmą budowlaną, malowanie dachów i elewacji.
W dzieciństwie chciałem zostać
Piłkarzem.
W wolnym czasie
Oglądam mecze piłki nożnej.
Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...
Z moimi dziećmi.
Pies czy kot?
Pies.
Pierwsze zarobione pieniądze
Na budowie.
Ulubiony lokal w powiecie
Dawna Niagara, obecnie Frasses.
Najchętniej zjadłbym
Golonkę.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Afryka ze względu na zróżnicowane krajobrazy.
Książka lub film, które polecam
Książka - Zasypany, film -Psy 2.
Na urodziny chciałbym dostać
Audi A6.
Gościom w powiecie pokazałbym
Osadę Słowiańską w Stobiernej.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
W Pustkowie Osiedlu brakuje mi Chemika Pustków w IV lidze.
Wygraną w Lotto wydałbym
Na dom, godne życie i trochę na cele charytatywne.

Dobry przepis, bo z Góry Motycznej

Rogaliki krucho-drożdżowe

Poleca: Stanisława Ewaniuk

Składniki:
0,5 kg mąki pszennej,
25 dag masła,
3 dag drożdży,
2 łyżki mleka,
2 łyżki śmietany,
1 łyżeczka cukru,
marmolada.

Wykonanie:
Śmietanę przekładamy do miseczki, a miseczkę wstawiamy do gorącej wody, a śmietanę mieszamy, aż będzie lekko ciepła. Do tego dodajemy drożdże, mleko i cukier, a następnie mieszamy na gładką papkę. Gotowe przykrywamy ściereczką i odstawiamy zaczyn w ciepłe miejsce do wyrośnięcia na około 10-15 minut. Do dużej miski wsypujemy mąkę. Dodajemy do niej kawałki masła i wyrośnięty zaczyn. Wyrabiamy ciasto na gładką, jednolitą masę. Gotowe ciasto owijamy folią spożywczą i wstawiamy do lodówki na co najmniej godzinę.
Po wyciągnięciu ciasto dzielimy na cztery równe części, rozwałkowujemy na posypanym mąką blacie na grubość około 3 mm i tniemy na kwadraty. Na każdy kwadrat nakładamy po łyżeczce marmolady i zawijamy tworząc rogaliki. Gotowe układamy w odstępach na blasze wyłożonej papierem do pieczenia i odstawiamy przykryte ściereczką do wyrośnięcia na ok. 20 minut.
Pieczemy w temperaturze 180°C, ok. 20- 25 minut do zarumienienia, grzałka góra- dół.

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria

Bliskie spotkanie trzeciego stopnia. **fot. Agata Chciuk-Rokosz**

Ogień. **fot. Izabela Latała**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Izabela Latała** za zdjęcie: **Ogień**.
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)
W pracy pojawi się okazja do wykazania inicjatywy. W miłości postaw na szczerość, a unikniesz niepotrzebnych nieporozumień.

Byk (21.04 - 20.05)
Cierpliwość pomoże ci rozwiązać zaległe sprawy. W finansach zachowaj rozsądek, w uczuciach postaw na spokojną rozmowę.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)
Przed tobą tydzień pełen nowych pomysłów. Nie podejmuj decyzji pochopnie. Poznasz kogoś, kto może stać się ważną osobą.

Rak (21.06 - 22.07)
Nie bierz na siebie cudzych problemów. W pracy zachowaj spokój, a w miłości okaż więcej czułości. Zadbaj o siebie.

Lew (23.07 - 22.08)
Twoje zaangażowanie zostanie zauważone. Wykorzystaj szansę, a w uczuciach przygotuj się na miłą niespodziankę.

Panna (23.08 - 22.09)
Dobra organizacja pomoże ci osiągnąć cel. Nie wymagaj od siebie zbyt wiele. W relacjach postaw na wyrozumiałość.

Waga (23.09 - 23.10)
Nadchodzące dni sprzyjają porozumieniu. W pracy przedstawiaj pomysły, a w miłości bądź odważniejszy.

Skorpion (24.10 - 21.11)
Nie wszystko pójdzie zgodnie z planem, ale zachowaj optymizm. Unikaj finansowego ryzyka. Szczera rozmowa poprawi relacje.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Poczujesz przypływ energii i chęć zmian. Wykorzystaj ten czas na realizację planów. Przypadkowe spotkanie może wiele zmienić.

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Konsekwencja pomoże ci osiągnąć cel. Nie zaniedbuj bliskich na rzecz pracy. Weekend przyniesie okazję do odpoczynku.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Twój oryginalny pomysł może przynieść dobre rezultaty. Nie bój się zmian. W miłości czeka cię szansa na większą bliskość.

Ryby (20.02 - 20.03)
Zaufaj intuicji, ale nie działaj pod wpływem emocji. Uporządkuj sprawy zawodowe, a w miłości postaw na szczerość i czułość.

Wicewróżka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl 034f11cc51

Weszła i powiedziała: STOP!

Na dachu Afryki przeciwko hejtowi

Elżbieta Drąg zdobyła Kilimandżaro, by zwrócić uwagę na problem hejtu. Na szczyt wniosła ważne przesłanie.

Na najwyższy szczyt Afryki nie zabrała wyłącznie sprzętu potrzebnego podczas wspinaczki. Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej, wniosła na Kilimandżaro kartkę z hasłem Wyżej niż hejt. Tak połączyła górskie marzenie z apelem o szacunek, empatię i reagowanie na krzywdzące słowa.

Zabrała ze sobą jedną myśl

Akcja #WyżejNiżHejt opiera się na prostym przesłaniu: nie trzeba odpowiadać agresją na agresję, a każdy może mieć wpływ na sposób prowadzenia rozmów, także w internecie. Jej symbolem stała się liczba 5895, początkowo tajemnicza. To wysokość Kilimandżaro. Wyprawa miała pokazać, że być wyżej oznacza nie tylko zdobyć górski szczyt, ale również wznieść się ponad złość i pogardę.

– Na szczyt zabrałam coś więcej niż tylko plecak. Jedną myśl. Jedno hasło. Akcję społeczną, która z każdym krokiem w górę rosła razem ze mną – napisała Elżbieta Drąg na swoim fejsbukowym profilu.

Podróż do Tanzanii rozpoczęła się od poznawania okolicy. Grupa zobaczyła wodospad Materuni i plantację kawy, a miejscowym dzieciom przekazała słodycze, koszulki i zabawki. Dopiero później rozpoczęła się właściwa górska część wyprawy. W niedzielę 27 września Elżbieta Drąg wraz z całą grupą weszła na szlak Rongai Route, prowadzący w kierunku Uhuru Peak, czyli najwyższego punktu masywu Kilimandżaro. Pierwszy etap przebiegał przez zielone, leśne tereny.

Z każdym dniem wysokość stawała się coraz większym wyzwaniem. Po noclegu na 3600 m n.p.m. grupa ruszyła do obozu położonego na 4300 m. Marsz trwał cztery godziny. Tego samego dnia uczestnicy weszli jeszcze na 4600 metrów w ramach aklimatyzacji. Wtedy pojawiły się pierwsze wyraźne dolegliwości związane z wysokością.

– Najpierw pojawiło się lekkie ćmienie, a przy zejściu już konkretny ból głowy, osłabienie i dziwne uczucie, jakby człowiek był lekko wstawiony – relacjonowała uczestniczka wyprawy.

Ruszyli nocą

Następnie grupa dotarła na wysokość 4700 m, a później odbyła kolejne krótkie podejście aklimatyzacyjne. Po kolacji i odpoczynku rozpoczęły się przygotowania do najtrudniejszego etapu. Pobudkę zaplanowano 1 października, o godzinie 23:00. O północy uczestnicy ruszyli w ciemnościach, z czołówkami na głowach, w kierunku szczytu. Ten udało się zdobyć w piątek 2 października.

Elżbieta Drąg na szczycie najwyższej góry Afryki.

Wysiłek fizyczny był jednak tylko jedną częścią tej historii. Podczas marszu i odpoczynków uczestnicy rozmawiali o hejcie: jego przyczynach, skutkach i sposobach reagowania na przekraczanie granic.

– Rozmawialiśmy o tym, jak łatwo zranić drugiego człowieka, jak trudno nie odpowiadać agresją na agresję i jak ważne jest, by nie pozostawać obojętnym – podkreśla dyrektorka Wydziału Spraw Obywatelskich.

Tylko razem

Zaznacza, że właśnie te rozmowy i poczucie porozumienia były dla niej jednym z najważniejszych doświadczeń całej podróży.

– Bo „być wyżej" to nie jest kwestia wysokości nad poziomem morza. To kwestia wyboru lepszej drogi – podkreśla Elżbieta Drąg.

Ale przesłanie akcji nie kończy się wraz z zejściem z najwyżej góry Afryki. #WyżejNiżHejt ma przypominać o codziennych wyborach: powstrzymaniu się od obraźliwego komentarza, okazaniu empatii osobie atakowanej i sprzeciwie wobec poniżania innych.

Elżbieta Drąg dziękuje zarówno osobom wspierającym inicjatywę w sieci, jak i uczestnikom wyprawy. Podkreśla, że zmiana sposobu, w jaki odnosimy się do siebie, wymaga wspólnego działania. A jej przekaz kierowany jest zarówno do osób hejtowanych, jak i świadków ataków.

– Bo na szczyt można wejść samemu. Ale zmianę na lepsze możemy zrobić tylko razem – podsumowuje dyrektorka z UM.

Grzegorz Król

Reklama

eprasa.pl 034f11cc51

Od szklanych butelek do rekordów

Siedem dekad ratowania ludzkiego życia

Dębicki punkt krwiodawstwa ma już 70 lat. Przez ten czas zmieniło się wiele, ale potrzeba krwi nie maleje.

Placówka rozpoczęła działalność w 1956 roku przy Szpitalu Powiatowym, który wtedy znajdował się na ul. Krakowskiej 15. Jej założycielem był hirurg Henryk Granatowicz. Przez dziewięć lat to właśnie on kierował punktem.

– Punkt nie miał samodzielnego pomieszczenia. Mieścił się w oddziale chirurgicznym, gdzie dojście dla dawców krwi było dość uciążliwe – pisał 2023 roku Zbigniew Szurek w książce Honorowe krwiodawstwo Polskiego Czerwonego Krzyża 1958 – 2013 Rejon Dębica.

Krew pobierana była wtedy tylko dwa razy w tygodniu, w środy i piątki. Doktor Granatowicz do pomocy miał wtedy tylko jedną osobę, była to Aniela Zborowska. Brakowało też sprzętu. Krew pobierana była za pomocą igieł z gumowymi wężykami, a gromadzona była w szklanych butelkach.

– Jak wspominał Henryk Granatowicz nie było takie proste namówić chętnych do honorowego oddawania krwi – pisze we wspomnianej wcześniej książce Zbigniew Szurek.

Choć historia placówki sięga siedmiu dekad, nie wszystkie informacje dotyczące jej początków udało się zachować. Jak przyznaje Zbigniew Szurek, który od lat gromadzi i archiwizuje materiały dotyczące działalności tej organizacji w powiecie dębickim, nie wiadomo ile dokładnie krwi oddano w pierwszym roku funkcjonowania punktu.

– Nie mamy takich danych. Przypuszczam jednak, że nie były to duże ilości. Według moich szacunków nie przekroczono wówczas stu litrów – mówi Zbigniew Szurek.

Dodaje, że dzisiaj nie wiemy też, kto pierwszy oddał krew w dębickim punkcie.

Jeśli przyjmiemy najbardziej optymistyczną wersję, że krwi było 100 l, to patrząc na dzisiejsze statystyki doskonale widać skalę zmian. W 2025 roku krwiodawcy z powiatu dębickiego oddali łącznie 3149,1 litra krwi, ustanawiając historyczny rekord i po raz pierwszy przekraczając granicę trzech tysięcy litrów. Rok wcześniej było to 2992,5 litra, a w 1980 roku zaledwie nieco ponad 798 litrów. Rekordowy okazał się również grudzień 2025 roku, kiedy w dębickim punkcie oraz podczas akcji grupowych pobrano 318,15 litra krwi. To najlepszy miesięczny wynik w historii lokalnego honorowego krwiodawstwa. Tylko do końca września tego roku krwiodawcy z powiatu oddali w punkcie oraz podczas akcji wyjazdowych już 2371 l cennego leku.

Od 2012 roku punktem w Dębicy kieruje Edyta Szymaszek.

W poniedziałek 26 października obchodzić będziemy Światowy Dzień Donacji i Transplantacji. Może być on dobrą okazją do odwiedzenia dębickiego punktu. Tym bardziej że zapotrzebowanie na krew pozostaje bardzo duże. Jak wynika z informacji Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Rzeszowie, według stanu na 15 października 2026 roku najbardziej potrzebna jest krew grup 0 Rh-, A Rh+, A Rh- oraz AB Rh-, których zapasy określono jako niskie. Na średnim poziomie utrzymują się zasoby grup B Rh- i AB Rh+, natomiast zapasy grup 0 Rh+ i B Rh+ są wysokie.

Medycy przypominają, że krew jest niezbędna m.in. podczas skomplikowanych operacji, leczenia ofiar wypadków oraz pacjentów z chorobami nowotworowymi. Nie można jej wyprodukować, dlatego tak ważna jest regularna pomoc honorowych dawców.

Wiedzą o tym doskonale ci, którzy ostatnio wzięli udział w dwóch wyjazdowych akcjach HDK. Pierwsza odbyła się w sobotę 10 października w Brzeźnicy, tuż przy zakładzie Śnieżki. Krew oddało wtedy 20 osób, co przełożyło się na 9 l.

– Chętnych było oczywiście więcej, ale jak to zawsze bywa, z przyczyn zdrowotnych nie zostali dopuszczeni do oddania – mówi Zbigniew Szurek.

Druga akcja odbyła się dzień później w Kleciach. Zorganizowana została przez Zarząd Gminny Ochotniczych Straży Pożarnych w Brzostku.

– Czternaście osób oddało krew, co przełożyło się na 6 litrów – mówi Ireneusz Pruchnik, komendant gminny OSP w Brzostku.

Grzegorz Król

Ukraińcy poznali pomysły na rozwój Dębicy

Ukraińscy samorządowcy przyjechali, by poznać stosowane w Dębicy rozwiązania.

Delegacja z obwodu czernihowskiego odwiedziła nasze miasto w ramach wizyty studyjnej po podkarpackich samorządach. Gości przyjął w Urzędzie Miejskim burmistrz Mateusz Kutrzeba. Rozmowy dotyczyły przedsięwzięć, które miasto zamierza realizować dzięki Szwajcarsko-Polskiemu Programowi Współpracy. Burmistrz zaprezentował założenia programu Impuls dla Dębicy, w tym plan utworzenia Inkubatora Przedsiębiorczości. Ukraińscy samorządowcy zainteresowali się bezpłatną komunikacją miejską. Pytali o szczegóły jej funkcjonowania oraz o doświadczenia Dębicy w organizacji usług publicznych. Po spotkaniu w magistracie delegacja wraz z burmistrzem odwiedziła siedzibę Miejskiej Komunikacji Samochodowej. Tam goście mogli przyjrzeć się codziennej pracy przewoźnika i przejechać się nowym, elektrycznym autobusem.

rar

Delegacja odwiedziła m.in. Ratusz.

Reklama

eprasa.pl 034f11cc51

W jednym miejscu możesz podziwiać lalki z całego świata

Jacques Chirac był tak zachwycony, że pozował do zdjęć przy ich stoisku

Zofia Gągała-Bohaczyk w nowej siedzibie Muzeum Lalek w Pilźnie ma swoje jedno najbardziej ulubione miejsce.

– Tu mogłabym postawić kanapę, położyć się z książką i byłabym szczęśliwa – opowiada.

Do sali na lewo od wejścia zabiera zawsze dzieci, by pokazać im, jak zmieniają się pory roku. Tu wiosna ma twarz kobiety znanej z obrazu Dama z łasiczką. A lalka przedstawiająca każdą z pozostałych pór roku też nawiązuje podobieństwem do postaci znanych z innych arcydzieł.

Czym tak naprawdę jest lalka?

Kiedy siadamy, żeby porozmawiać, przed oczami mam teatrzyk kukiełek. A mąż Zofii Gągały-Bohaczyk Włodzimierz właśnie zaczyna oprowadzać dwójkę gości. W jego głosie słychać pasję. Doświadczyłem tego sam, kiedy chwilę wcześniej to mnie prowadził przez kolejne wystawy.

Lalki są tu pokazywane według z góry założonego pomysłu i według haseł. Są związane z wierzeniami, kulturą i obyczajami świata. Włodzimierz Bohaczyk zdaje sobie sprawę, że lalki kojarzą się przede wszystkim z zabawkami dla dzieci.

– No więc my też tutaj mamy pewne rzeczy przygotowane pod kątem dzieci, ale jak pan sam zobaczy, to jest zupełnie inny sposób pokazania, uzmysłowienia, czym tak naprawdę jest lalka – przekonuje.

I zabiera mnie w podróż po polskich legendach o Panu Twardowskim, którego żartobliwie nazywa pierwszym polskim kosmonautą. Pokazuje mi Smoka Wawelskiego, przy którym stoi Szewczyk Dratewka. Są Śpiący Rycerze, biedna sierotka i kwiat paproci.

– Morał z tej legendy wypływający jest taki bardzo aktualny. Pieniądze owszem do życia są potrzebne, ale nie mogą stanowić celu samego w sobie – przekonuje.

Zrezygnowała ze szkoły

To dlatego, gdyby Zofia i Włodzimierz Bohaczykowie patrzyli tylko na to, pewnie muzeum nigdy by nie powstało.

– Jesteśmy nauczycielami, na wszystko patrzymy pod kątem edukacji – podkreśla Zofia Gągała-Bohaczyk.

W szkole uczyła tylko kilka lat. Była panią od fizyki. Ta praca nie do końca ją jednak satysfakcjonowała, dlatego szukała innego pomysłu na życie. Dla krewnych, którzy przyjeżdżali do nich z zagranicy, robili lalki na pamiątkę. Podobały się.

Dlatego zdecydowała się zanieść jedną do Rzemieślnika w Dębicy, z zapytaniem, czy mogliby takie sprzedawać. Spotkała się jednak z pytaniem: kto kupi lalkę? Nie ustępowała, przekonywała, że przecież jadą na targi, to może jednak spróbują. Zapewniła, że jest w stanie zrobić sto.

– I wrócili z tych targów i mówią, że musieli przyjąć zamówienie na 140 tych lalek, bo tak się ludzie o nie upominali – wspomina.

Był 1974 rok. Najpierw wszystko robiła sama, potem przyjęła dwie dziewczyny do pomocy i zaczęła sprzedawać kolejne lalki. Dostała koncesję, choć nie było o to łatwo, bo zażądano od niej zaświadczenia, że sprzedaje też swoje wyroby za granicą. W 1981 roku założyła pracownię artystyczną, której nadała nazwę Kasia.

Zofia Gągała-Bohaczyk najlepiej czuje się w sali z wystawą nawiązującą do zmieniających się pór roku.

Żeby przyciągnąć uwagę gości Włodzimierz Bohaczyk dużo czyta. Na zdjęciu trzyma Kojiki, czyli świętą księgę shintoizmu.

Premier Francji zachwycony

Podczas pierwszego wyjazdu do Paryża poznała Jacquesa Chiraca. Wtedy to było, jak mówi, tylko zwykłe spotkanie. Kiedy była w Paryżu po raz drugi, Chirac, który był wtedy premierem Francji, zostawił swoją ekipę i przyszedł do nich.

– Stanął za naszym stoiskiem i pozował do zdjęć z naszymi lalkami. Mamy te zdjęcia. To było w 1986 roku. Wtedy się narodziła idea, że możemy zrobić muzeum – opowiada Zofia Gągała-Bohaczyk.

Jak przyjeżdżają goście i mówią, że to jest coś niesamowitego, to myśli sobie, że warto było. Zanim w kwietniu tego roku została otwarta obecna siedziba muzeum w Lipinach, mieściło się ono w trzech budynkach. Ale przy tych w Pilźnie na Grodzkiej nie mógł się zatrzymać autobus, nie weszła też cała klasa, bo nie było miejsca. Dlatego postanowili stamtąd wyjść.

Zofia Gągała-Bohaczyk na jedno pytanie odpowiedzieć nie potrafi. Brzmi ono: ile ma pani lalek? Nie jest w stanie ich policzyć. Są niemal wszędzie. Te, które są wystawione, to tylko niewielka część. Magazyn ma pod domem w piwnicach, ale też zostawiła pomieszczenie duże w budynku po stolarni. No i są jeszcze garaże.

Chłopi, bajki i inne

Kiedy patrzymy na scenę kiszenia kapusty wyjętą z Chłopów Władysława Reymonta, widzimy również tylko część lalek z całej kolekcji powieściowej. Podobnie jest z innymi seriami. Na wszystkie nawet w tym nowym dużym budynku nie byłoby miejsca. A chodzi przecież o to, żeby było przejrzyście.

Był też ciąg dwunastu wystaw pod hasłem „Europo, opowiedz mi bajkę". Na każdej były prezentowane postacie związane z wybranym bajkopisarzem. Jean de la Fontainne reprezentował Francję, bracia Grimm – Niemcy, Hans Christian Andersen – Danię. A to tylko kilka wybranych przykładów.

– Ja nawet nie jestem w stanie powiedzieć z 50 może 60 wystaw zrobiliśmy, dużo tego jest – mówi Zofia Gągała-Bohaczyk.

Kiedy premierowo prezentowali bajki Europy, przyjeżdżali konsulowie z tych państw, z których one były. W muzeum gośćmi byli też ambasador USA Victor Ash i rabin Michael Schudrich. Z niektórymi Bohaczykowie się zaprzyjaźnili. Konsul Węgier zaprosił ich do pałacu. Byli też u konsula Francji.

Papieska też jest

Każdą wystawę robią z wielką dbałością o szczegóły. Scenom towarzyszą odpowiednie rekwizyty. Z oprowadzającym mnie Włodzimierzem Bohaczykiem docieramy do tej o judaizmie. Opowiada, że jego fundamentem są Tora i Talmud. Pokazuje księgi i zapewnia, że przeczytał je w całości. Nie tylko zresztą, bo i całą masę innej literatury.

Wszystko po to, żeby umieć odpowiedzieć na pytania gości. Pokazuje podstawowe rzeczy, które w judaizmie spełniają ważną rolę. I pyta, czy wiem, jak wygląda godło państwa Izrael. Jest nim oczywiście menora.

– A tutaj mamy balsaminkę na czas uczty szabasowej, kielich kiduszowy, jad, w którym się wskazuje wersety, lampkę hanukową i mezuzę – wskazuje kolejne przedmioty.

Kończymy na wystawie papieskiej. Pokazane są sceny z życia Karola Wojtyły, a potem Jana Pawła II. Włodzimierz Bohaczyk prosi bym zwrócił uwagę na twarz głównego bohatera, jak ona się zmienia. Najbardziej dumny jest ze sceny balkonowej, gdy ogłoszono wybór papieża. Są wszystkie postacie, które Janowi Pawłowi II towarzyszyły.

– A tu z kolei Franciszkańska 3. Jędraszewski zamurował, u nas okno otwarte – żartuje.

Kolejne już powstają

Nieco wcześniej była wystawa Rodu Piastów, prezentująca wszystkich książąt i królów Polski od Mieszka I do Kazimierza Wielkiego. Jest też królowa Jadwiga z rodu Andegawenów. Z tyłu za nią stoi św. Stefan, którego Bohaczykowie chcą wpleść w kontakty Polski z Węgrami. I to są ich plany na kolejne rozszerzenie wystawy.

To są lalki, które powstają w Lipinach, ale w muzeum można również zobaczyć inne z całego świata.

– Te mają około 1500 lat. To są lalki oryginalne koptyjskie z Aleksandrii – mówi o jednych z najcenniejszych eksponatów.

Muzeum Lalek w Pilźnie od 2003 r. jest zarejestrowane w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Janusz Grajcar

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 034f11cc51

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Plata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne- gastroskopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Optyka

OPTYK
Wiesława Kędzior
Dobór okularów
Terapia widzenia
Dębica ul. Sobieskiego 7
Tel. 502 869 454

Radiologia

Prywatny rentgen
ogólny i stomatologiczny
cyfrowy
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
kom. 509 181 373

Stomatologia

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

Dermatologia

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie naczynek, brodawek, plam, piegów itp.
BOTOX
zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Medycyna rodzinna

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
LEKARZ MEDYCYNY RODZINNEJ
Joanna Ożóg-Budzisz
- wizyty dla dzieci i dorosłych
- EKG
- Leczenie otyłości
- kompleksowa opieka dla całej rodziny
- wizyty: wtorek/piątek/sobota

Rejestracja telefoniczna lub przez Znany Lekarz
Sędziszów Młp., ul. Jana Pawła II 38/13
tel. 726 577 489

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Realizacja recept NFZ
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
od 1994 r.
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

ODONTIC
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
Dębica ul. Głowackiego 17A
Rzeszów Aleja J. Piłsudskiego 44 - I piętro
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Neurologia

Lek. med. Małgorzata KRASOŃ
specjalista dermatolog–wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł rejestracja
tel. 14 676 42 74

Stomatologia

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
Brzeźnica, ul. Szkolna 4a. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

Urologia

Urologia
lek. Urolog FEBU Daniel Łukaszewski
Przyjmuje w soboty i poniedziałki.
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
rejestracja tel. 530 309 303
Diagnostyka i leczenie chorób urologicznych mężczyzn i kobiet. Badanie USG. Biopsja gruczołu krokowego, również fuzyjna. Leczenie niepłodności męskiej. Operacja mikroskopowa żylaków powrózka nasiennego. Wazektomia. Zabieg na stulejkę metodą staplera. Zapraszam.

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DĘBICA KRAKOWSKA 55

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Pracownia EEG
badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
środa, rejestracja telefoniczna i sms
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Psychiatria

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul. 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel. 536 308 387

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

GABINETY LEKARSKIE I WIELOSPECJALISTYCZNE

MEDESTETYCARE
MEDICINE • AESTHETICS • CARE
- Konsultacje trychologiczne i badanie skóry głowy
- Leczenie trądziku
- Konsultacje diabetologiczne
- Dietetyka i fizjoterapia
- Medycyna estetyczna i laseroterapia
- Kosmetologia i depilacja laserowa
- Podologia
- Modelowanie sylwetki
- Trychokoloryzacja

Dębica, ul. Poddęby 13,
Rejestracja: 506 665 650

Okulistyka

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje
od poniedziałku do czwartku
od 9:00 do 12:00
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ W DĘBICY

Poradnie specjalistyczne
Dębica, ul. Krakowska 91
Informacja i rejestracja
tel. (14) 680 82 08

Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dorosłych
Straszęcin 295
Informacja i rejestracja
tel. (14) 680 36 20

Przychodnia Rejonowa nr 1
Dębica, ul. Cmentarna 54
Informacja i rejestracja
tel. (14) 682 78 01

Przychodnia Rejonowa Nr 5
Dębica, ul. Szkolna 4
Informacja i rejestracja
tel. (14) 682 78 13
(rejestracja telefoniczna od godz. 8:00 do godz. 14:00)

Nocna i Świąteczna Opieka Zdrowotna
Dębica, ul. Krakowska 91
budynek Poradni Specjalistycznych
tel. (14) 680 84 44

Optyka

6optyk
Pokorna-Stafin
rok zał. 1993
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
www.optyk-debica.pl
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

eprasa.pl 034f11cc51

kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer
Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM

www.kmokno.pl
DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl
690 997 751
DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl
OBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

DZIŚ NIE GOTUJ.
ZAMÓW PIZZĘ.

PizzaVlog
Odbierz na Rynku
lub zamów z dowozem.
FACEBOOK
888 860 406
ZADZWOŃ I ZAMÓW
Dębica • Rynek 20 | pizzavlog.pl

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DAM PRACĘ

- ZATRUDNIĘ KIEROWCA/KIEROWCZYNI KAT. C+E (naczepa wywrotka) – prawo jazdy kat. C+E, karta kierowcy – wymagane doświadczenie min.3 lata – wynagrodzenie od 7000 do 9000 zł brutto – jazda pn-pt; umowa o pracę. Kontakt 502 748 441. do 43/2026

DZIAŁKI SPRZEDAM

- Sprzedam działkę budowlaną 9 arów w Dębicy, ul. Sandomierska, media dostępne. Tel. 797 650 402.

KUPIĘ

- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI; OBRÓBKI BLACHARSKIE

- MALOWANIE DACHÓW i ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

MIESZKANIA – KUPIĘ

- Kupię mieszkanie. Może być do remontu. Tel. 534 048 479.

MIESZKANIA – SPRZEDAM

- Sprzedam mieszkanie 48 m², I piętro, Os. Matejki. Tel. 692 143 038.

MIESZKANIA – WYNAJEM

- Wynajmę mieszkanie 29 m², umeblowane. Dębica Rynek; 900,00 zł. Tel. 799 255 913; 721 640 478.
- Wynajmę mieszkanie 33 m², umeblowane. Dębica Rynek; 1200,00 zł. Tel. 799 255 913; 721 640 478.

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

MOTORYZACJA

- Auto Skup Dębica. Płacimy najwięcej. Zadzwoń: 574 283 937.
- Sprzedam Ford Transit Connect. Tel. 668 005 514.

PRODUKTY ROLNE – SPRZEDAM

- Ziemniaki Denar, Ignacy, Red Sonia; odpadowe; buraczki ćwikłowe; dynie. Możliwy transport. Wola Wielka 8P. Tel. 784 574 771.

ROLNICZE MASZYNY – SPRZEDAM

- Traktor Władimirzec z kabiną. Tel. 668 005 514.

RÓŻNE SPRZEDAM

- Do wyboru groszek workowany 5-25 mm o wartości opałowej 26-28 MJ/kg. Paleta zawiera 40 worków po 25 kg, razem 1000 kg. Cena promocyjna: 1799 zł za paletę. Tel. 606 166 938.

cd. na str. 24

GKRUSZ

POSPÓŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TŁUCZEŃ
KLINIEC
ŻWIRY
PIASKI
SKŁAD KRUSZYW:
DĘBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWODNICY)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU
USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg
KOPALNIE KRUSZYW
JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

Wczasy dla Seniora
Krynica Morska - październik od 1299 zł/os., listopad od 1099 zł / os.,
Święta Bożego Narodzenia - 6 nocy - 2049 zł/os.,
Sylwester - 5 nocy - 1699 zł/os.,
pakiet Święta + Sylwester - 11 nocy - 3199 zł/os.
www.owjantar.pl, www.wczasy-senior.pl,
tel. 690-283-853 lub (55) 247 60 30

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:
www.egazety.pl www.eprasa.pl

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.
Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych
Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

DREWNO OPAŁOWE SUCHE - 80 zł/m³
pocięte, gotowe do pieca
Transport gratis
Tel. 576 750 815

- Sprzedam Gazowy kocioł grzewczy Junkers- Cerestar Smart ZWR 24 KE 23 dwufunkcyjny nowy – nieużywany. Cena do uzgodnienia. Tel. 601 847 353.
- Sprzedam kontener aluminiowy. Tel. 668 005 514.
- Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.

SPRZĄTANIE

- Atrakcyjne ceny: czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek meblowych i samochodowych. Ozonowanie. Faktury vat. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.
- Czyszczenie dywanów i wykładzin; ozonowe odgrzybianie klimatyzacji. Jerzy Matłok, Dębica, ul. Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.

SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzeda: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczak, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl.

USŁUGI BUDOWLANE I REMONTOWE

- A-Z. **Atrakcyjne ceny** – malowanie, szpachlowanie, remonty od A-Z. Tel. 691 419 597.
- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe szlifowanie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele, tapetowanie. Tel. 733 433 311.
- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, g/k, docieplenia. Tel. 516 199 782.
- **Malowanie i mycie dachów**, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, **mycie kostki brukowej**, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881-564-317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. Kontakt 881 564 317.
- Odśwież swoje wnętrze! Kompleksowe malowanie i przygotowanie ścian. Estetyczne wykonanie • konkurencyjne ceny • solidność. Tel. 690 108 638.
- Ogrodzenia (panelowe, palisadowe, ozdobne), bramy, bramki i przęsła, spawanie, odwodnienia. Tel. 730 633 756.
- Papowanie dachów, obróbki dekarskie, kominy. Tel. 576 673 610.
- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- Cyklinowanie parkietów bezpyłowo! Profesjonalna renowacja, polerowanie, lakierowanie, montaż listew przypodłogowych. Nowoczesny sprzęt, bezpłatna wycena. Tel. 796 643 596.

USŁUGI DEKARSKIE

- Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienia rynien, okuwanie kominów, montaż śniegołapów, podbitek, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881-564-317.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Automatyczne systemy nawadniania. Firma Extremis Ogrody specjalizuje się w projektowaniu i zakładaniu systemów automatycznego nawadniania ogrodu. Zapraszamy do rezerwacji terminów!! Tel. 724 061 117.
- Extremis Ogrody Kompleksowa Pielęgnacja i Wycinka Drzew. Pielęgnacja terenów zielonych. Cięcie, formowanie roślin oraz żywopłotów. Usługi rębakiem. Przygotowanie terenów pod inwestycje. Tel. 724 061 117.
- Kompleksowe Usługi Ogrodnicze. Profesjonalnie i kompleksowo: -przygotowanie terenu pod trawnik glebogryzarką separacyjną, zakładanie trawników z siewu i z rolki. Tel. 724 061 117. Zarezerwuj termin.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

ZWIERZĘTA – SPRZEDAM

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- **Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży leghorny – kokoszki i koguty 18-tygodniowe różnokolorowe. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.**

LEWIATAN
NAJLEPSZE OKAZJE? MAMY TO!

AKTYWUJ KUPON 22.10-31.10
8,99 1 kg
10,99 zł/1 kg 10,99 zł/1 kg przy zakupie bez kuponu
Łopatka wieprzowa
1 kg
[8,99 zł/ 1 kg]
Limit 2 kg na kupon.

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ
2,99 za 1 szt. przy zakupie 2 szt.

Makaron Lubella
spaghetti,
świderki eliche 400 g
[7,48 zł/ 1 kg]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet 5,98 zł.
Limit 3 pakiety na paragon.

6,99
Napój mleczny Actimel
truskawka, wieloowocowy
4 x 100 g
[17,48 zł/ 1 kg]

24,99

Kawa rozpuszczalna Nescafé Crema
200 g
[124,95 zł/ 1 kg]

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ
AKTYWUJ KUPON 22.10-24.10
9,99 za 1 szt. przy zakupie 2 szt.
16,99 zł/1 szt. 51,48 zł/1 kg Przy zakupie jednej sztuki
Miksuj dowolnie
Alpejskie Mleczko Milka
o smaku waniliowym, śmietankowym 330 g
[30,27 zł/ 1 kg]
Przy zakupie 2 szt. w kuponie cena za pakiet 19,98 zł.
Limit 3 pakiety na kupon.

CENA Z KARTĄ LUB APLIKACJĄ
4,99
6,99 zł/1 szt. 7,77 zł/1 l przy zakupie 1 szt. bez karty lub aplikacji Mój Lewiatan

Olej rzepakowy Lewiatan
900 ml
[5,54 zł/ 1 l]

Oferta ważna od 22.10.2026 do 31.10.2026 lub do wyczerpania zapasów.

Badminton

Z sukcesami w Bieruniu i Myślenicach

Zawodnicy Orbitka Straszęcin z obu imprez przywieźli w sumie siedem medali, w tym trzy złote.

W Bieruniu najlepsi polscy badmintoniści rywalizowali w Super Grand Prix Juniorów i Młodzików Młodszych oraz Krajowym Turnieju Młodzików. Bardzo dobrze zaprezentował się Mikołaj Krystek z Orbitka, który w grze podwójnej, w kategorii junior wywalczył pierwsze miejsce, występując w parze z Damianem Perkowskim z UKS Hubal Białystok.

– Zwycięstwo w turnieju o bardzo mocnej obsadzie to cenny sukces i potwierdzenie sportowych umiejętności młodego zawodnika – podkreśla prezes Tomasz Zapór.

W tym samym czasie odbywały się Otwarte Mistrzostwa Myślenic. Zawody miały międzynarodową obsadę, a wśród uczestników znaleźli się też zawodnicy z Indii i Ukrainy. Zawodnicy Orbitka zdobyli sześć medali, potwierdzając dobrą formę.

W kategorii U15–U17 dziewcząt w grze podwójnej drugie miejsce zajęły Emilia Niziołek i Antonina Skrzek. Dla tej drugiej zawodniczki nie był to jedyny sukces na tej imprezie. W turnieju indywidualnym poszło jej jeszcze lepiej, sięgnęła po ten najcenniejszy złoty medal.

Podwójne powody do zadowolenia miał także Filip Falarz. Wspólnie z Kaspianem Zaborowskim wywalczył trzecie miejsce w rywalizacji deblowej U15–U17. Na podium stanął również w grze pojedynczej, gdzie powtórzył osiągnięcie z singla.

Bardzo dobrze spisali się także najmłodsi reprezentanci klubu. W grze pojedynczej chłopców U11 Borys Longosz sięgnął po złoty medal, natomiast Bartłomiej Sipiora zakończył rywalizację na trzecim miejscu.

JAG

W rywalizacji chłopców w kat. U11 najlepszy był Borys Longosz, a trzecie miejsce zajął Bartłomiej Sipiora.

Sport szkolny

Dziewczęta z Piątki i chłopcy z Pilzna górą w sztafetowych przełajach

Zawody powiatowe połączone były podobnie jak przed rokiem z miejską rywalizacją.

W Finale Wojewódzkim IMS w 2025 roku zawodnicy z Pilzna wywalczyli brązowy medal, dzięki czemu nasz powiat mógł wprowadzić do niego teraz drugą sztafetę. Miejsce premiowane awansem wywalczyli zawodnicy z SP 5 Dębica.

Igrzyska Dzieci:

Dziewczęta: 1. SP 5 Dębica (Helena Bielatowicz, Mia Dziurgot, Maja Kobos, Julia Niedziela, Helena Wójcik, Inga Zioła, op. Grzegorz Lorek), 2. SP Pilzno (Antonina Dobosz, Kinga Kluza, Lena Lesiak, Klara Modelska, Amelia Oprządek, Weronika Sak, Lena Zabawa, Julia Ziaja, op, Jerzy Kapała), 3. SP 1 Jodłowa (Natalia Gancarz, Laura Marcinek, Adela Mikrut, Nikola Papiernik, Lena Sekowska i Natalia Wadas, op. Stanisław Górka), 4. SP nr 6 Dębica.

Chłopcy: 1. SP Pilzno (Karol Kos, Nikodem Mądro, Michał Mroczek, Tymoteusz Oprządek, Hubert Pociask, Jan Rycharski, Aleksander Szczepanik, Vitouski Arjuna, op. Maciej Leszczyński), 2. SP 5 Dębica (Maciej Smykla, Mikołaj Smykla, Adam Olearczyk, Karol Krzystoforski, Filip Czuba, Antoni Lachowicz); 3. SP 6 Dębica (Gabriel Bizoń, Wojciech Dzik, Dawid Knot, Nataniel Święch, Filip Wilk i Szymon Wójcik, op. Małgorzata Ciurkot).

Tabela medalowa DID

Szkoła	złoto	srebro	brąz
SP 5	5	4	2
SP 6	2	3	1
SP 9	1	3	2
SP 10	1	0	2
SP 4	1	0	0
SP 3	0	0	1

W sztafetowych biegach przełajowych klasą dla siebie byli chłopcy z Pilzna.

***

Igrzyska Młodzieży Szkolnej

Dziewczęta: 1. SP 5 Dębica (Izabela Gazda, Hanna Malisiewicz, Marta Mucha, Milena Nowak, Hanna Parat, Małgorzata Stanek, op. Sebastian Gogacz), 2. SP Pilzno (Laura Ciećka, Oliwia Dąbroś, Natalia Grygiel, Magdalena Jurek, Weronika Książek, Justyna Nowak, Patrycja Pancerz, Julia Pękala, op. Jerzy Kapała), 3. SP 1 Jodłowa (Natalia Błazień, Nadia Górka, Nikola Osielska, Karolina Podraza, Lena Podrazik, Justyna Składanowska, op. Stanisław Górka), 4. SP 6.

Chłopcy: 1. SP Pilzno (Damian Ćwik, Maksymilian Daniel, Kacper Jałowiec, Antoni Latoś, Kacper Reguła, Jakub Soprych, Kacper Świerczek, Igor Ździebło, op. Jerzy Kapała), 2. SP 5 Dębica (Bartłomiej Dylczyk, Wojciech Falarz, Leon Lic, Krzysztof Mróz, Filip Wierzbicki, Bartosz Trela, Adam Wolicki, Kaspian Zaborowski, op. Sebastian Gogacz), 3. SP 6 Dębica (Bartosz Janik, Mateusz Smaś, Kacper Wadas, Wiktor Moskal, Filip Leski, op. Grzegorz Cyboroń), 4. SP Korzeniów, 5. SP 1 Jodłowa.

Tabela Medalowa DIMS

Szkoła	złoto	srebro	brąz
SP 5	7	4	1
SP 6	2	3	0
SP 10	1	2	3
SP 11	1	1	2
SP 4	1	1	1
SP 9	1	1	0
SP 3	0	0	1

Marek Z. Celejewski

Klasa B

Zasów bierze lidera

Jodłowa uległa w meczu na szczycie ekipie wiceliderowi i straciła prowadzenie w tabeli.

Do byłego lidera na dwa punkty zbliżyła się też Baszta po zwycięstwie nad rezerwami Pustkowa. Te drużyny również zamieniły się w tabeli miejscami.

Grupa I

Brzeźnica – Sokół Krzywa 4:2 (1:1)

Bramki: Dybowski 2 (12, 77), Pieczara (65), Żak (75) – Śmiałowski (42), Łyko (89).

Brzeźnica: Drąg – Jarosz (79 Kowal), Jaskot, Klabacha, Kurczyk, Pieczara, Pluta, Różak (46 Jasiński), Żak, Dybowski (80 Jezuit), Pasiecznik (54 Kucharski).

Grupa II

Dąb Żdżary – Łęki Górne 4:2 (3:2)

Bramki: Madejski 2 (28, 40), Hebda (21), Pietruszka (68) – Kozioł (10), Drożdż (15).

Dąb: Starzec – Wantuch, Knych (85 Grych), Kolak, Hebda, Tworek, Cyboroń, Madejski, Wiejacki (56 Panyło), Bialik (82 Pluta), Pietruszka.

Łęki: Madura – Warżel, Kita, Szypułka, Rzeszowski (70 Sas), Bączek, Kozioł (70 Sztorc), Sambora, Haptaś, Drożdż (60 Staśko), Kubisztal (70 Mazur).

Wiewiórka – Dragon Korzeniów 2:2 (0:0)

Bramki: Dominik Kaczor (57), Szkutak (64) – P. Jaszcz 2 (84, 90+3)

Wiewiórka: Białogłowicz – W. Czerwiec (48 Sujdak), Jachym, Szkutak, S. Kaczor (5 Mikrut), K. Kaczor, Dominik Kaczor (60 Szlachta), Dariusz Kaczor, Twardowski (77 Kot), Cygan, Wolak (83 Kudroń).

Dragon: J. Łapa – E. Łapa, Błaszczyk (78 Kopacz), Bobula, D. Łapa, B. Jaszcz, P. Jaszcz, Piłat (51 Łączak), Szymaszek, Lipa (8 Rzepa), Kobos.

TS Jodłowa – Zasów-Mokre 0:1 (0:0)

Bramka: Bartkowicz.

Jodłowa: Czuba – Wadas, T. Czarnawski, Kieca, Czapla, Serafin, Kita, Tarasek, Kipias, Kłusek, K. Czarnawski.

Zasów: Wiącek – B. Zioło, M. Wałęga, Janeczek, Matłok, J. Zioło, Kozak, S. Wałęga, Dubik, Krasoń, Bartkowicz.

Baszta Zawada – Pustków II 2:1 (2:1)

Kamieniarz II Golemki – Stasiówka 1:2 (1:0)

JAG

1	Lechia II	8	18	27-9
2	Plon	7	16	24-6
3	Bystrzyca	8	15	23-14
4	Strażak	8	15	24-12
5	Piast	8	13	19-12
6	**Brzeźnica**	**7**	**12**	**23-20**
7	Borkovia	8	10	9-21
8	Mała	8	9	18-28
9	Sokół	8	6	9-23
10	Olimpia	8	1	9-40

1	Zasów/Mokre	8	18	27-13
2	Jodłowa	8	16	17-9
3	Baszta	8	14	23-20
4	Pustków II	8	13	17-18
5	Stasiówka	8	13	15-13
6	Dąb	8	12	15-18
7	Kamieniarz II	8	10	12-11
8	Wiewiórka	8	9	12-15
9	Łęki Górne	8	4	14-25
10	Dragon	8	3	7-17

eprasa.pl 034f11cc51

Dębicka Liga Steel Darta

Trzy maksy Hołdy to za mało na Żydowskiego

Ten mecz drugiej ligi darta rozgrzał wszystkich fanów do czerwoności.

Marek Stasiowski rywalizuje na razie w czwartej lidze.

LSDD 1 (best of 3 sets, best of 5 legs): P. Bezak - Cnota 2:0 (Bezak: HF102); Kopacz - S. Bezak 1:2; Sanecki - Parkitny 2:0 (Sanecki: 180, HF100, 2x18L); Wełna - Strzępek 2:0; Strzępek - P. Bezak 0:2; Strzępek - Parkitny 2:0; Myszkowski - Cnota 2:1 (Myszkowski: 180); Sanecki - Cnota 2:0 (Cnota: 17L); Wełna - P. Bezak 1:2; Sanecki - Myszkowski 2:0 (Sanecki: 180 - Myszkowski: 180); S. Bezak - Myszkowski 2:1 (Bezak: 180, 13L, HF126); Galbarczyk - Cnota 0:2 (Galbarczyk: HF117); S. Bezak - Cnota 2:0 (Bezak: 18L); Sanecki - P. Bezak 2:0; Warchoł - Galbarczyk 0:2; Warchoł - Wełna 0:2 (Wełna: HF137, 18L); Parkitny - S. Bezak 1:2 (Bezak: 17L, 18L); Wełna - S. Bezak 2:1 (Wełna: 2x18L).

LSDD 2 (best of 10 legs): Przywara - Łakomy 6:1; Żydowski - Wójcik 5:5 (Wójcik: 180, 18L); Żydowski - Kukiełka 5:5 (Kukiełka: 171); Żydowski - Łakomy 6:2 (Żydowski: 16L); Żydowski - Hołda 6:4 (Żydowski: 180, HF114, 16L, 18L - Hołda: 3x180, HF111, 17L); Żydowski - Przywara 6:3; Przywara - Żydowski 1:6 (Żydowski: HF153, 15L); Andreasik - Żydowski 3:6 (Andreasik: 18L); Żydowski - Kycia 6:4; Andreasik - Kycia 5:5 (Andreasik: HF110); Wójcik - Chmielewski 6:1; Żuber - Łakomy 3:6; Żuber - Kukiełka 1:6 (Kukiełka: 17L); Kycia - Kukiełka 0:6; Wójcik - Hołda 3:6 (Hołda: HF111); Wójcik - Łakomy 6:1 (Wójcik: 171); Przywara - Chmielewski 6:2.

LSDD3 (best od 10 legs): Homik - Reguła 6:4; Górka - Jezuit 6:0; Grych - Bartkowicz 6:1; Poprawa - Jezuit 5:5; Jezuit - Bizoń 5:5; Bizoń - Górka 6:3 (Górka: HF148); Grych - Jezuit 6:0, Bartkowicz - Skopek 3:6; Skopek - Kiełbasa 6:1; Kiełbasa - Grych 6:3; Grych - Mastej 5:5 (Grych: 18L - Mastej: 171); Mastej - Bartkowicz 6:0.

LSDD4 (best of 10 legs): Szatkowski - Raś 6:1 (Szatkowski: 16L); Szatkowski - Kozioł 6:3 (Szatkowski: 17L, HF100); Szatkowski - Augustyński 6:0; Szatkowski - Myszkowski 6:0; Sowa - Baniak 6:1; Sowa - Raś 6:1; Kielur - Strzępka 4:6 (Strzępka: 17L); Stasiowski - Strzępka 0:6 (Strzępka: 180, 18L); Strzępka - Kania 6:0; Kozioł - Rakoczy 6:2; Ćwik - Kozioł 6:2; Kozioł - Kania 6:0; Golec - Kozioł 5:5 (Golec: HF100); W. Białogłowicz - Hals 6:4 (Białogłowicz: 180); W. Białogłowicz - Raś 6:3; Kielur - Raś 6:2; Hals - Ćwik 6:2; Hals - Dzik 6:0; Ćwik - Myszkowski 6:1; Świątek - Myszkowski 6:2; Świątek - Rakoczy 3:6; Świątek - Klofas 6:4; Świątek - Kania 6:1; Stasiowski - Raś 6:1; Stasiowski - Klofas 2:6; Klofas - Rakoczy 6:3; Rakoczy - Augustyński 6:2 (Augustyński: HF140).

JAG

1	S. Bezak	20	34	+64
2	M. Sanecki	18	32	+57
3	P. Bezak	19	28	+26
4	S. Parkitny	18	24	+38
5	Ł. Wełna	16	20	+20
6	P. Żabicki	15	18	+10
7	S. Strzępek	18	16	+1
8	W. Cnota	20	16	-23
9	W. Galbarczyk	15	12	-12
10	D. Kopacz	16	6	-58
11	D. Myszkowski	17	2	-56
12	S. Warchoł	17	2	-67

1	T. Hołda	18	48	+61
2	P. Wójcik	19	45	+51
3	F. Kukiełka	18	43	+63
4	J. Przywara	20	26	-9
5	M. Andreasik	18	25	+5
6	M. Żydowski	9	23	+23
7	P. Pachoł	13	23	-13
8	S. Łakomy	20	16	-43
9	R. Kycia	18	14	-31
10	M. Chmielewski	17	12	-52
11	M. Żuber	13	10	-19
12	P. Żurek	13	0	-61

1	R. Homik	13	37	+49
2	W. Górka	18	37	+47
3	K. Skopek	16	31	+24
4	K. Mastej	17	29	+20
5	P. Reguła	15	28	+28
6	P. Grych	18	27	+19
7	J. Bizoń	15	22	+3
8	J. Kiełbasa	16	21	-10
9	M. Poprawa	14	15	-13
10	K. Łapa	11	11	-9
11	D. Jezuit	13	6	-33
12	B. Marć	13	6	-46
13	P. Bartkowicz	17	0	-79

1	A. Szatkowski	20	53	+69
2	S. Sowa	19	51	+66
3	W. Strzępka	20	50	+61
4	D. Kozioł	21	49	+51
5	W. Białogłowicz	19	45	+39
6	P. Hals	18	43	+57
7	K. Ćwik	16	39	+41
8	D. Świątek	20	38	+26
9	Ł. Klofas	13	34	+38
10	Sz. Golec	20	32	+6
11	A. Buczyński	20	31	-11
12	T. Rakoczy	17	28	+5
13	L. Wójtowicz	14	27	+5
14	R. Baniak	18	21	-29
15	B. Białogłowicz	18	21	-31
16	M. Stasiowski	20	18	-42
17	K. Kielur	21	18	-44
18	B. Kamiński	9	17	-3
19	J. Raś	22	15	-64
20	M. Augustyński	17	11	-54
21	D. Dzik	14	10	-42
22	K. Myszkowski	15	6	-70
23	M. Kania	17	6	-74

IV liga

Tylko jeden punkt

To nie była udana kolejka dla naszych czwartoligowców. Obie oddały punkty rywalom.

Igloopol – Ekoball Stal Sanok 1:1 (0:0)

1:0 Bajorek (53), 1:1 Becerra (62).

Igloopol: Zdeb – Pieniążek, Pawłowski, Bakowski, Król, Kardyś (85 Muniak), B. Kożuchowski (46 Kozłowski), Mucha (46 Cyganowski), Peda, Buczek (74 Placek), Bajorek.

Żółta kartka: Mucha.

Dla Morsów był to drugi remis z rzędu na własnym boisku. Biało-niebiescy z ostatnich czterech spotkań wygrali zresztą tylko jedno z Izolatorem Boguchwała. Przez to ich przewaga nad wiceliderem stopniała do trzech oczek. I to tylko dlatego, że punkty gubiła również Wiązownica. A na pozycję wicelidera wskoczyli Błękitni Ropczyce.

W meczu na stadionie miejskim przy ul. Sportowej najciekawiej było w pierwszym kwadrancie po przerwie. Gospodarze zaczęli napędzać swoje akcje flankami boiska. Jedną z takich sytuacji trafieniem do bramki zakończył Bartosz Bajorek. Radość z prowadzenie trwała jednak zaledwie dziewięć minut. Goście wykorzystali błędy w obronie Igloopolu i Jhonier Becerra pokonał Miłosza Zdeba.

Górnik Strachocina – Legion Pilzno 2:0 (0:0)

1:0 Gacek (54), Kloc (90+1).

Legion: Stachnik – Buras, Remut, Mazur, Zygmunt – Strózik (73 Tragarz), Rudny, Manzo, Nazarenko (83 S. Kędzior) – Smoła, Chmura (53 D. Kędzior).

Żółte kartki: Mazur, Nazarenko.

Radzący sobie bardzo dobrze na IV-ligowych boiskach beniaminek ze Strachociny, pokazał kolejnej drużynie, że na swoim obiekcie jest trudny do zatrzymania. Tym razem jego wyższość musiał uznać niepokonany w trzech wcześniejszych kolejkach Legion Pilzno.

Pierwsza połowa spotkania była wyrównana i zakończyła się bez bramek. Po zmianie stron gospodarze szybko zdobyli pierwszą bramkę. Przemysława Stachnika w 54 minucie pokonał Gacek.

Legioniści odpowiedzieli kilkoma dogodnymi sytuacjami, których niestety nie udało się zamienić na gola. A że niewykorzystane sytuację się mszczą, to w doliczonym czasie gry wynik ustalił Kloc. Co ciekawe ten drugi zawodnik jest nominalnym obrońcą, a do bramki rywali w tym sezonie trafił już dziewięć razy.

JAG

1	**Igloopol**	**12**	**28**	**25-8**
2	Błękitni	12	25	40-15
3	Wiązownica	12	23	25-12
4	Górnik	12	23	21-11
5	Ekoball	12	21	27-14
6	Izolator	12	20	15-14
7	Stal II Rz.	12	17	30-27
8	Sokół N.	11	15	17-18
9	Polonia	12	15	12-21
10	Pogoń-Sokół II	12	15	27-22
11	Stal Ł.	12	15	21-18
12	Sokół S.	12	14	14-19
13	**Legion**	**12**	**13**	**12-14**
14	Czarni	12	11	15-24
15	Wisłok	12	10	20-34
16	Strug	12	10	20-40
17	Radomyślanka	11	8	14-29
18	Pogoń	12	6	8-23

Ogłoszenie

Burmistrz Miasta Dębica informuje, że na tablicach ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Dębicy przy ul. Ratuszowej 2 i na stronie internetowej Urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę na czas oznaczony – część działki nr 688/23 o pow. 31 m² obręb 2 przy ul. Mościckiego w Dębicy. Szczegółowe informacje zamieszczono w wykazie.

Burmistrz Miasta Dębica informuje, że na tablicach ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Dębicy przy ul. Ratuszowej 2 i na stronie internetowej Urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę na czas oznaczony – część działki nr 688/23 obręb 2 o pow. 4 m² przy ul. Mościckiego w Dębicy. Szczegółowe informacje zamieszczono w wykazie.

Burmistrz Miasta Dębica informuje, że na tablicach ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Dębicy przy ul. Ratuszowej 2 i na stronie internetowej Urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę na czas oznaczony – część działki nr 688/3 obręb 2 o pow. 16 m² przy ul. Mościckiego w Dębicy. Szczegółowe informacje zamieszczono w wykazie.

MASZ PROBLEM POTRZEBUJESZ POMOCY

Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl 034f11cc51

III liga

Załatwili sprawę przed przerwą

Takiego wyniku w meczu dwóch sąsiadujących z sobą drużyn w tabeli chyba nikt się nie spodziewał.

Wisłoka – Naprzód Jędrzejów 4:0 (4:0)

1:0 Czuchra (2), 2:0 Śliwa (31), 3:0 Kulon (44), 4:0 Kulon (45+2).

Wisłoka: Sokół – Kron, Gaubert (8 Kandratsenia), Paśko, Gil – Kulon (81 Buszek), Feret (69 Łukasik), Łanucha (81 Kieraś), Żmuda, Czuchra – Śliwa (69 Maik).

Żółta kartka: Paśko.

Podopieczni trenera Michała Bogacza tym razem nie pozwolili się długo denerwować kibicom. Już w pierwszej groźnej akcji otworzyli wynik spotkania. W roli asystującego wystąpił Piotr Kron, a w roli finalizującego akcję Karol Czuchra.

Tak szybko zdobyta bramka tylko dodała biało-zielonym animuszu. Na bramkę Borusińskiego sunęły kolejce ataki, a efekt bramkowy przyniósł ponownie ten z udziałem Krona. To on wrzucił piłkę na głowę do Czuchry, który odegrał ją do Damiana Śliwy, a ten mógł unieść ręce w geście triumfu.

W 44. min Al-Shubashi pośliznął się przy przyjęciu futbolówki, przejął ją Dominik Kulon i strzałem z szesnastu metrów złapał bramkarza gości na wykroku. Kilka minut później napastnik z nr. 30 na koszulce znów wystąpił w roli głównej kończąc tym razem akcję Śliwy.

Dla Dominika Kulona były to siódma i ósma bramka w sezonie. Dzięki temu został liderem klasyfikacji strzelców w III lidze. A jego konto mogłoby być jeszcze okazalsze, gdyby wykorzystał którąś z okazji stworzonych po zmianie stron. Tym razem Borusiński nie dał się jednak zaskoczyć.

Z kolei piłkarze Naprzodu nie zdołali zmusić do kapitulacji Pawła Sokoła, choć w końcówce spotkania to goście mieli przewagę i szukali honorowego trafienia.

W kolejnym spotkaniu biało-zieloni zmierzą się z rezerwami Wisły Kraków. Mecz na Stadionie Miejskim. Władysława Kawuli w Krakowie rozpocznie się w sobotę 24 października o godz. 12:00

JAG

1	Chełmianka	13	31	20-6
2	KSZO	13	26	24-10
3	**Wisłoka**	**13**	**26**	**20-13**
4	Naprzód	13	23	28-25
5	Wiślanie	13	21	20-13
6	Czarni	13	21	18-17
7	Hetman	13	20	25-22
8	JKS	13	17	29-25
9	Siarka	13	17	19-19
10	Sokół KD	13	16	13-13
11	Wisła II	13	16	15-18
12	Wieczysta II	13	15	12-15
13	Star	13	14	18-20
14	Korona II	13	14	28-31
15	AKS	13	14	19-30
16	Podlasie	13	13	11-18
17	Moravia	13	9	13-23
18	Pogoń-Sokół	13	8	12-26

Damian Śliwa (na biało-zielono) trafił do bramki Naprzodu w 31. minucie. (fot. Gotyk Fotografia)

V liga

Stara Jastrząbka wdziera się na podium

Awans na nie zagwarantowało je zwycięstwo z bezpośrednim rywalem Chemikiem Pustków.

Chemik Pustków – Stara Jastrząbka-Róża 1:2 (0:1)

Bramki: Smoczyński (90+3) – Zaskalski (5-sam.), Kłak (49).

Chemik: Skowron – Mendalka, Susz, Gwóźdź (46 Ziobro), Zaskalski (75 Kucharski), Kopacz, Smoczyński, Susz, Jezuit, Małozięć, Lik.

St. Jastrząbka: K. Kieraś – Falarz (83 Czuba), D. Kieraś, Kitrys, Kłak (90+1 Kot), Kurowski, Łękawa, Mrozowski, Radecki (87 Żurek), Strzałka (57 Cetnarski), Szewczyk (85 Pudło).

Pustków – Głowaczowa 1:2 (1:1)

Chemik (na niebiesko) nie sprostał Starej Jastrząbce, (fot. W. Madura)

Bramki: Flak (4) – Knych (26), Ostaszewski (90+2).

Piast Wadowice Górne – Brzostowianka 4:2 (3:2)

Bramki: Giermata, Stachura, Krzystyniak, samobójcza – Kowalski 2.

Igloopol II – Kamieniarz Golemki 0:0

Pozostałe wyniki:

Victoria Czermin – Stal II Mielec 1:4, Inter Gnojnica – Lechia Sędziszów Małopolski 1:3, Smoczanka Mielec – Kolbuszowianka 0:3, Atut Podborze – Florian Ostrowy Tuszowskie 1:0.

JAG

1	Stal II	11	23	33-11
2	Lechia	11	22	34-12
3	**St. Jastrząbka**	**11**	**21**	**26-18**
4	**Chemik**	**11**	**20**	**19-15**
4	Atut	11	20	19-15
6	Kolbuszowianka	11	20	38-15
7	**Głowaczowa**	**11**	**19**	**24-20**
8	**Igloopol II**	**11**	**18**	**21-17**
9	Piast	11	17	25-20
10	Victoria	11	16	40-35
11	**Brzostowianka**	**11**	**13**	**22-25**
12	Inter	11	13	17-30
13	Smoczanka	11	11	16-26
14	**Kamieniarz**	**11**	**10**	**19-30**
15	**Pustków**	**11**	**10**	**18-43**
16	Florian	11	0	10-49

Klasa A

DAP i Team idą łeb w łeb. Obie drużyny wygrały 3:1

Nie odpuszcza też Paszczyniak, który tym razem pokonał 4:2 Koronę Góra Ropczycka.

DAP Dębica – Łopuchowa 3:1 (3:0)

Bramki: Prokulski (8), Kędzior (29), Skóra (35) – Kmiecik (47).

DAP: Dziedzic – Sikorski, Strózik, Zięba (46 Kłusek), Rogowski (86 Stręk), Sokół (55 Ostafin), Kędzior (55 Kaleta), Królikowski (70 Ciszek), Prokulski (76 Mosior), Skóra (85 Oleksy), Gwóźdź (55 Biernat).

Paszczyniak – Korona Góra Ropczycka 4:2 (1:0)

Bramki: Kozioł 2 (18, 53), F. Kucharski 2 (48, 51) – Magdoń (75), Kułak (88).

Paszczyniak: Świętoń (60 Kopera) – Balasa (7 Nowak), Węgrzynowicz, D. Fryz (55 Golon), S. Wolak (55 Kisiel), Khoptovyi, Zieliński (85 Jakubek), Powrózek, Cieślik, Kozioł (85 Zapał), F. Kucharski (63 K. Kucharski).

Czarnovia – Nagoszyn 1:4 (0:1)

Bramki: Bieniasz (80) – Augustyn (15), Moraniec (61), Sak (65), Kirilov (68).

Nagoszyn: Grochowina (78 M. Sak) – A. Węgrzyn (46 Kirilov), Pęcak, Róg (59 K. Łanucha), Moraniec, Ćwik, Konrad Jemioło (83 Rarus), Augustyn, Kacper Jemioło (73 D. Węgrzyn), Sz. Sak, M. Węgrzyn (77 Gołda).

Pogórze Wielopole Skrzyńskie – Legion II Pilzno 1:2

Bramki: Malski (90+3) – B. Tragarz (16), Galus (34).

Borowiec Straszęcin – Żyraków 1:1 (1:0)

Bramki: Ryński (6) – Knot (60).

Pozostałe wyniki: Team Przecław – Victoria Ocieka 3:1, Kaskada Kamionka – Progres Kawęczyn 1:3.

JAG

1	**DAP**	**9**	**22**	**36-11**
2	Team	9	22	31-9
3	**Paszczyniak**	**9**	**21**	**26-15**
4	**Nagoszyn**	**9**	**19**	**26-10**
5	Progres	9	16	20-16
6	**Żyraków**	**9**	**15**	**21-19**
7	**Legion II**	**9**	**13**	**14-11**
8	Łopuchowa	9	12	25-28
9	Victoria	9	12	20-18
10	Kaskada	9	12	19-32
11	**Borowiec**	**9**	**7**	**15-31**
12	Pogórze	9	6	11-25
13	Korona	9	3	14-26
14	**Czarnovia**	**9**	**1**	**9-36**

Obserwator lokalny

Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agata Pajura, tel. 607 434 912
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8[00]-15[00]; śr., czw., pt. 8[30]-15[30]

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 5 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl 034f11cc51

Wcale nie na marginesie

Marnowanie? Nie mam w planie

Cenówki z takim hasłem można znaleźć na produktach w jednym z dębickich supermarketów. Towary nimi oznaczone umieszczone są w oddzielnej szafie chłodniczej. Ich wspólnymi cechami są: krótki okres przydatności do spożycia i mocno z tego powodu obniżona cena.

Nieczęsto bywam w tym sklepie, bo mi nie po drodze, ale zawsze kiedy jestem, zaglądam na te półki i nieraz wybieram coś z przecenionego asortymentu. Ostatnio kilka roślinnych serów i tackę cykorii za mniej niż połowę tego, ile kosztowały normalnie. Nie powiem, żeby przy wspomnianej szafce kłębił się tłum, ale zawsze ktoś tam jest i szuka czegoś dla siebie.

Podobne miejsca można znaleźć w innych sklepach i uważam, że to świetna inicjatywa. Preferencyjna cena nie tylko przynosi oszczędności, ale też zapobiega marnowaniu jedzenia, które i tak dzieje się na ogromną, nieakceptowalną skalę. Zresztą produkty spożywcze nie są jedynymi, których tony lądują na śmietnikach.

Dlatego zawsze przyklasnę każdej formie niemarnowania i ponownego wykorzystania przedmiotów zdatnych do użycia. Co więcej – uważam, że sposobów na to powinno uczyć się w szkole w ramach przedmiotu obowiązkowego. Na szczęście w niektórych szkołach – na przykład w Woli Wielkiej – recykling jest stałym tematem lekcji nawet bez programowego nakazu.

Kiedyś wychwalałam tu second handy, potocznie zwane lumpeksami. Choć nazwa budzi pejoratywne skojarzenia, zdania nie zmieniam i pozostaję miłośniczką.

Podobnie jak wszelakich giełd, jarmarków i garażówek, gdzie trafiają towary z drugiego obiegu.

Nie tylko w kontekście zbliżającego się Święta Zmarłych, bardzo cieszy mnie fakt, że przy większości cmentarzy – także na wsiach – można znaleźć półki z używanymi wprawdzie, ale wciąż ładnymi zniczami czy stroikami. Dla niejednego to wspaniałe rozwiązanie: wystarczy odświeżyć i wciąż mogą posłużyć jako dekoracja nagrobka.

Dziwię się natomiast, że w mieście wielkości Dębicy wciąż nie funkcjonuje na stałe tzw. jadłodzielnia, czyli lodówka, w której można zostawiać produkty spożywcze, jakich mamy w nadmiarze, a których komuś może brakuje. Czekam aż taka inicjatywa zaistnieje także w naszym mieście. Na dobre.

majba@ol.com.pl

Obserwatorium

Że w wigilię cuda się zdarzają, to wiedzieliśmy, ale żeby w Dzień Nauczyciela? Na jednej z imprez organizowanych z tej okazji w gminie Dębica wicewójta Dominika Malinowskiego wypatrzyliśmy, jak nie tylko ramię w ramię z radnym i sołtysem Tomaszem Domaradzkim stoi, ale jeszcze wspólnie śpiewają. Jak tak dalej pójdzie to się jeszcze pogodzą i jakiś boysband założą.

Wójt Adam Pieniążek nie śpiewał, bo akurat w Toskanii bawił. Tak nam się ostatnio wójt rozjeździł... to Egipt, to Francja, to teraz Włochy. Nic dziwnego, że koło Cejrowskiego do zdjęć staje, w końcu obaj globtroterzy.

A jak przy zdjęciach ze znanymi osobami jesteśmy, to widocznie wjechaliśmy radnemu Pawłowi Ciszczoniowi na ambicję pisząc ostatnio, że w ich rankingu to burmistrz Tadeusz Pieczonka na razie wygrywa. Spiął się więc i taką polityczną serią pojechał, że ho, ho! Najpierw z byłą premier, a obecnie europosłanką Beatą Szydło, potem z Przemysławem Czarnkiem, szykowanym przez PiS na premiera, a w końcu z Jarosławem Kaczyńskim. Co prawda mocno rozmytym i z daleka, ale się liczy. Poza tym spokojnie panie radny, jeszcze marzenie się spełni i z bliska sobie pan zrobi. Trzymamy kciuki!

Reklama

Reklama

Reklama

eprasa.pl 034f11cc51